Rok 1873. Kraków, niedziela 16 marca Nr. 63.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwartalnie	miesięcznie
W Krakowie	20 złr.	5 złr.	2 złr.
We Lwowie w księgarni Gubrynowicza i Schmidta	21 „	5 „ 25	2 „
W Austrji i Węgrzech	24 „	6 „	2 „ 25 cent.
W Prusach i Niemczech	16 tal.	4 tal. 5 sgr.	1 tal. 15 sgr.
We Francji i Anglji	108 frank.	27 frank.	10 franków
W Belgji, Włoszech i Szwajcarji	80 frank.	20 frank.	7 franków.

Przedpłatę przyjmuje Administracja dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje: Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ulica Mikołajska l. 435.

Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty i uwzględnia się je *tylko w terminie 8 dni*. Rękopismów nadsyłanych Redakcji nie zwraca się, tylko się je niszczy.

Cena ogłoszeń *(inseratów)*.

W pierwszym umieszczeniu wiérsz . . . 8 centów
W każdém następném umieszczeniu wiersz . . . 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia . . . 30 „

Ogłoszenia przyjmuje Administracja dziennika „KRAJ“ oraz niżéj wymienionee ajncje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego, — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia: w Krakowie: Marjan Dworski — **we Lwowie** księg. Gubrynowicza Szmidta, ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego **w Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **w Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers Wien Kolovratring 9. — Haasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11.—Oppelik Wollzeile Nr. 22.— Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. Filip Löb, biuro anonsów Wollzeile Nr. 2. — **w Pradze,** Ferdinandsstrasse Nr. 38.— **w Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windenmachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku. Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie** Haasenstein & Vogler. — **w Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Kraków 15 marca.

Dziś już nie ulega najmniejszéj wątpliwości, że ministerstwo Gladstona podało się do dymisji. Aż do ostatniéj chwili wydawało się dosyć nieprawdopodobném, żeby ministerstwo — popierane dotychczas przez większość liberalną w izbie niższéj — tak rychło mogło upaść. Porażka, jaką Gladston poniósł w sprawie reformy uniwersytetów w Irlandji, jest wprawdzie bardzo znaczącym objawem usposobienia izby niższéj, ale w każdym razie ministerstwo posiadało jeszcze środki ratunku.

Lecz Gladston widocznie nie chciał się uciekać do takich ostatecznych środków, jak odwołanie się do narodu przez rozwiązanie izby. Wobec pewnego niezadowolenia w obozie liberalnym z powodu ustępstww na rzecz katolików irlandzkich rezultat nowych wyborów byłby niepewny, co mogłoby silnie zachwiać ministerstwo w mniemaniu ogółu. Gladston wolał ustąpić i pozostawić użycie tego środka swemu następcy, którym będzie niewątpliwie Disraeli, przedstawiciel stronnictwa tak zw. konserwatywno liberalnego.

Jeżeli w ostatnich czasach w skutek rosnącego niezadowolenia położenie Gladstona było trudném, to przyznać należy, że położenie gabinetu torysowskiego będzie nierównie trudniejszém. Gladston aż do czasu wniesienia bilu o reformie uniwersytetów w Irlandji posiadał imponującą większość w parlamencie i w narodzie, a upadek jego jest raczéj rezultatem chwilowego niezadowolenia jak różnicy w zasadach.

Anglja w roku bieżącym nie stała się ani mniéj liberalną ani mniéj postępową. Owszem idee demokratyczne robią tam z każdym dniem znaczny postęp i obejmują coraz szersze koła społeczeństwa angielskiego.

Przyczyny upadku Gladstona szukać należy raczéj w zbytecznéj powolności dla uroszczeń hierarchji katolickiéj w Irlandji i w zapariu się do pewnego stopnia dawnych szczerze liberalnych tradycji — jakto mieliśmy przykład na kilku mniejszéj wagi projektach do ustaw.

Lecz cóż pocznie ministerstwo konserwatywne, w téj ważnéj chwili powołane do władzy? Z dzisiejszym parlamentem p. Disraeli nie przyjdzie pod żadnym względem do porozumienia, a nowe wybory wypadną może jeszcze mniéj pomyślnie dla ministerstwa konserwatywnego. Anglja, dzięki śmiałéj inicjatywie Gladstona, weszła na drogę reform liberalnych, na któréj zatrzymać się w pół drogi jest niepodobieństwem.

Zasady demokratyczne, leżące na dnie reform Gladstona, muszą systematycznie być przeprowadzone we wszystkich gałęziach życia polityczno-społecznego. Dopóki to nie nastąpi, Anglja będzie w stanie przejściowym, w którym żaden naród na długo pozostać nie może. O reakcji w Anglji i mowy być nie może, a więc sama konieczność nakazuje iść naprzód. Być może, że ministerstwo konserwatywne weźmie także inicjatywę w niektórych reformach, lecz wątpimy, czy potrafi zadosyćuczynić postępowym dążnościom naszego wieku. Przy najlepszych chęciach znakomitego przywódzcy konserwatystów. p. Disraeli, stronnictwo jego okaże się nieporadném wśród zmian zaszłych podczas kilkoletnich rządów ministerstwa liberalnego. — Po świetnéj epoce reform w duchu liberalnym, naród angielski trudno będzie zadowolnić lada półśrodkami, albowiem na coś większego konserwatyści zapewne się nie zdobędą. Ustępujące ministerstwo pozostawia po sobie najpiękniejsze wspomnienie, albowiem zniesienie kościoła urzędowego w Irlandji, jest bezwątpienia jedną z najważniejszych reform dzisiejszego panowania i ogromnéj doniosłości dla rozwoju wewnętrznego Anglji. — Ministerstwo Gladstona nawet przeciwnicy zaliczają do najznakomitszych, chociaż Anglji nigdy nie zbywało na znakomitych mężach stanu.

Wiadomości polityczne i korespondencje.

Wiedeń. Podajemy według sprawozdania wydziału skarbowego izby niższéj główne zarysy budżetu przedlitawskiego.

Wydział skarbowy, a raczéj główny jego w tym przedmiocie sprawozdawca dr. Brestel przedłożył sprawozdanie, z którego wypływa, że dochody wynoszą 393,677,697 złr., wydatki zaś 389,853,662 złr., a zatem okazuje się nadwyżka w kwocie 3,824,035 złr. Rozpraw ogólnych nie było. Podczas szczególnych zaś przyjmowano wnioski wydziału niemal bez dyskusji. I tak uchwalono:

Rozdział 1: Uposażenie dworu 4 650 000 złr. jako wydatek zwyczajny, 1,500,000 złr. jako wydatek nadzwyczajny.

Rozdział 2: Kancelarja cesarska 72,215 złr., jako wydatek zwyczajny.

Rozdział 3ci: Rada państwa, a mianowicie izba wyższa 38 064 złr., izba deputowanych 406,000 złr., delegacje 11,000 złr., komisja kontroli długu państwa złr. 9 300. budowa nowego parlamentu złr. 100,000; ta ostatnia suma jako wydatek nadzwyczajny.

Rozdział 4ty: Trybunał państwa 23,000 złr.

Rozdział 5ty: Rada ministrów, a mianowicie prezydjum 124,000 złr., fundusz dyspozycyjny 50,000 złr., koszta dzienników urzędowych 418,000 złr.; jako pokrycie tego tytułu przyjęto 437,000 złr.

Rozdział 6ty: Ministerstwo spraw wewnętrznych. Zarząd centralny 394,250 złr. jako wydatek zwyczajny, 5,750 złr. jako wydatek nadzwyczajny; wydatki na policję 120,000 złr.; koszta dziennika Praw Państwa 49,000 złr., a 1000 złr. jako wydatek nadzwyczajny; administracja polityczna w poszczególnych krajach 4,330,000 złr. i 68,000 złr. jako wydatek nadzwyczajny, oraz 2000 złr. na budynki kontumacyjne dla bydła.

Przy tytule tym interpelował dep. dr. Roser, zkąd to pochodzi, że pomimo, iż według ustawy z r. 1870 lekarze powiatowi przydzieleni zostali do 9 klasy djet, w skutek czego wyznaczono im płace 800 złr., 1,000 złr. i 1,200 złr., w Galicji mimo to istnieje do dziś dnia wyjątek od téj ustawy, albowiem w kraju tym jest 70 lekarzy powiatowych pobierających po 400 złr. płacy rocznéj.

Szczegółowy sprawozdawca dr. Giskra wyjaśnił, że kiedy podjęto uregulowanie odnośnych stosunków, było wtenczas w Galicji 70 lekarzy powiatowych tymczasowych, ci mieli być zredukowani do 30, i wtedy przeznaczonoby im ustawą przepisane płace. Lecz wówczas zażądało namiestnictwo galicyjskie, aby liczbę lekarzy powiatowych tymczasowych pozostawić jak była, ponieważ będzie to z dobrem kraju, albowiem 30 lekarzy powiatowych nie wystarczy. Prośbie téj namiestnictwa galicyjskiego uczyniono zadość, a ponieważ przez to nie nastąpiło podwyższenie budżetu, przeto przez dwa lata ani wydział skarbowy, ani izba nie podnosiły przeciw temu zarzutu.

Podczas głosowania przyjęto wniosek wydziału, oraz dalsze: bezpieczeństwo publiczne 2,978,000 złr. i 6,000 złr. jako wydatek nadzwyczajny; prócz tego 4.000 złr. na uzupełnienie sieci telegrafów policji wiedeńskiéj i 900,000 złr. na straż bezpieczeństwa podczas wystawy powszechnéj. Dodatek na zakłady podrzutków 160,000 złr.; budownictwo rządowe 891.000 złr. i 19,000 złr. jako wydatek nadzwyczajny, oraz 50 000 na podróże w razie budowi nadzwyczajnych; budowa dróg 4,696,000 złr. i 1,297 200 złr. jako wydatek nadzwyczajny; budowle wodne 811,400 złr. i 1,286,000 złr. jako wydatek nadzwyczajny; nowe budowle 50 000 złr. jako wydatek nadzwyczajny; na wytępienie złego życia w Dalmacji 20,000 złr., koszta telegrafów 12 000 złr.

Wreszcie jako pokrycie tego rozdziału przyjęto 883 100 złr.

Rozdział 7my: Ministerstwo obrony krajowéj, przyjęto w wydatkach zwyczajnych 7,220 000 zł., w nadzwyczajnych 1 693 000 złr., jako pokrycie 33,200 złr. Uchwalono także rezolucję, wzywając rząd do przedłożenia wniosków zmieniających przepisy kwaterunkowe, a to w ten sposób, iżby nastąpiła ulga dla mieszkańców.

Rozdział 8my: Ministerstwo skarbu. Administracja skarbowa 15,338,000 złr. i 133,300 złr. jako wydatek nadzwyczajny, jako pokrycie zaś 1,647 800 złr. Przyjęto przy tytule tym rezolucję, wzywając rząd, aby jak najrychléj i jak najpomyślnéj załatwił kwestję postawienia na równi urzędników katastralnych z urzędnikami zwyczajnymi.

Następnie przyjęto dalsze tytuły: Administracja kas 180,450 złr., w wydatkach nadzwyczajnych zaś 9,143,700 złr., jako pokrycie 805,100 złr. Również jako pokrycie uchwalono w podatkach stałych: Podatek gruntowy 37,000.000 złr., podatek od budowli 21,000,000 złr., podatek zarobkowy 9,000,000 złr., podatek dochodowy 23,000,000 złr., podatek od spadków 12,000 złr., należytość od egzekucji podatkowych 132,000 złr., procenta zwłoki od zaległych podatków 200,000 złr. Cały przeto rozdział „Podatki stałe“ przyjęto w sumie 90,012,000 złr. w wydatkach zwyczajnych i 332,000 złr. w wydatkach nadzwyczajnych.

Tytuł: Koszta administracji i poboru dochodów państwa, uchwalono 49 000 złr. i 125,000 złr. jako wydatek nadzwyczajny.

W dochodach przyjęto tytuł „cło“ w wysokości 21,960 000 złr. dochodów zwyczajnych, a 1,154,000 złr. nadzwyczajnych, koszta zaś obliczono na 8,010,000 złr.

Podatki niestałe obliczono i przyjęto w następujący sposób: Podatek od wódki 7,800,000 złr., podatek konsumcyjny złr. 58,762,300. Koszta tego tytułu przyjęto 4 287 000 złr. w wydatkach zwyczajnych i 186,000 złr. w nadzwyczajnych.

W dalszym ciągu obrad budżetowych w izbie niższéj przyjęto następujące tytuły dochodu: Tytoń 57.333.000 złr. jako dochód zwyczajny, 793 000 złr. jako dochód nadzwyczajny; koszta zaś obliczono zwyczajne na 26,083,400 złr., nadzwyczajne 1,530 000 zł. Stemple 14 000,000 złr.; taksy i opłaty 36 000 000 złr.; loterja 15,260 000 złr., w wydatkach 9,260 000 złr. Myta 2,743 000 złr.; cechowanie 270,000 złr., dochody z własności państwa 186,681 złr.; przepadłości 262,000 złr.; drukarnia rządowa w Wiedniu 1,080,000 złr., a koszta 986,000 złr.; remanenta z nieruchoméj własności państwa 2'7 000 złr., koszta 28 170 złr.; moneta 232,100 złr., koszta 208,000 złr.

Rozdział 11ty: Ministerstwo rolnictwa. Zarząd centralny 271 000 złr.; nauka wyższa gospodarcza i leśna 151 500 złr., w wydatkach zwyczajnych 35,830 złr.; kultura krajowa 584,500 złr.; władze czuwające nad podniesieniem kultury krajowéj 148,000 złr.; starostwa górnicze 166,500 złr. w wydatkach zwyczajnych i 3500 złr. w wydatkach nadzwyczajnych; zakłady naukowe górnicze 53,500 złr. i 6500 złr. jako wydatek nadzwyczajny; stadniny rządowe 290,000 złr. i 72,000 złr. w wydatkach nadzwyczajnych; administracja zakładu skarbowego ogierów 820,000 złr. i zakupno ogierów 250,000 złr., obiedwie te sumy w wydatkach zwyczajnych, a 100,000 złr. w nadzwyczajnych; na popieranie rozwoju chodowli koni 105,000 złr.; wystawa powszechna 50.000 złr.; lasy skarbowe i domeny 3,112 000 złr., nowe budowle i zakupno realności 118,000 złr., koszta pomiarów i wykupna służebności 63,000 złr., ostatnie dwie sumy jako wydatek nadzwyczajny; kopalnie 3,739,000 złr., nowe budowle i koszta produkcyjne 436,000 złr., zakupno realności 22.700 złr., inne wydatki nadzwyczajne 100,000 złr.

Rozdział 28: Ministerstwo sprawiedliwości. Zarząd centralny 154 200 złr., sąd najwyższy 324 200 złr. w wydatkach zwyczajnych, 34 860 złr. w wydatkach nadzwyczajnych; administracja sądowa w krajach koronnych 12 445,000 złr., nowe budowle 325,000 złr. jako wydatek nadzwyczajny; zakłady karne 1,862,000 złr., nowe budowle zakładów karnych 147,000 złr. w wydatkach nadzwyczajnych; administracja sądowa i zakłady karne przynoszą dochodu 340,600 złr.; najwyższa izba obrachunkowa 148,200 złr. jako wydatek zwyczajny; emerytury w administracji cywilnéj 11,491,491 złr. w wydatkach zwyczajnych a 8300 złr. w wydatkach nadzwyczajnych, do tego jednak do liczyć trzeba 680 000 złr. na emerytury urzędników wspólnych.

We czwartek przystąpiono do rozpraw nad budżetem ministerstwa oświaty.

Dr. Roser zabiera głos i zwraca uwagę rządu na potrzebę zniesienia opłat kościelnych, składanych księżom za niektóre funkcje duchowne.

Dr. Rechbauer: Jeszcze w r. 1861, kiedy Austrja pierwszy raz weszła na tory konstytucyjne, uznaną została w téj izbie konieczność, ażeby stosunki pomiędzy kościołem i państwem uregulowane zostały. Szczególném zrządzeniem losu upłynęło wiele lat a odpowiednia ustawa nie została izbie przedłożoną. Musieliśmy pierw przejść perjod zasystowania konstytucji, zanim w drodze prawodawczéj cośkolwiek pod tym względem zrobiono. W r. 1868 skierowano usiłowania do tego, ażeby wielkie szkody, jakie nam zrządził konkordat, usunąć przez ustawy szkolne i małżeńskie. Wybrany wówczas wydział miał także polecone nakreślić ustawę o stosunkach religijnych. Projekt został wygotowany, lecz nie przyszedł pod obrady. W roku 1869 wniósł mówca ten sam projekt ustawy, jak również projekt ustawy o obowiązkowém małżeństwie cywilném. Ustawy te jednak nie przyszły do skutku. Jedyną korzyścią, jaką przyniosły, było zniesienie konkordatu w lipcu 1870. W chwili obecnéj, kiedy dokonywa się prawnopolitycznego przekształcenia reprezentacji państwa, nie ma zamiaru wspomniane ustawy znowu podnosić, lecz popierając odpowiednią rezolucję zaznacza gwałtowną potrzebę, ażeby tak jak w sąsiedniém państwie ustanowione zostały prawne zapory dla ochrony powagi państwa przed kościołem. — Mówca więc wyraża nadzieję, że rząd już w najbliższéj sesji parlamentu tak ważne ustawy wniesie.

Poczém przy tytule I. „Zarząd centralny“ przyjęto cyfry 315,500 złr. wydatków i 1600 złr. dochodów.

Przy tytule II. „Nadzór szkolny“ zabiera głos Schaup: Przedmiotem godnym uwagi jest udział inspektorów szkolnych powiatowych w posiedzeniach rad szkolnych powiatowych. Z powodu braku inspektorów dzieje się często, iż jeden inspektor nadzoruje kilka powiatów, przez co ten nie może uczestniczyć w posiedzeniach rad szkolnych każdego powiatu. Ten stan sprowadza wiele złego. Jeszcze przed dwoma laty zwracałem na to uwagę i minister oświaty obiecał temu zaradzić, lecz dotąd nic nie zrobiono. Płace inspektorów są bardzo małe, a jeżeli pełni kilka obowiązków, nie bywa za to wynagradzany. Podwyższenie płac jest potrzebne. W końcu stawia rezolucję: „Wzywa się rząd, ażeby wszelkiemi siłami starał się, by inspektorowie uczestniczyli w posiedzeniach rad szkolnych okręgowych, a w przypadkach dowiedzionéj niedostateczności ich pauszali na koszta podróży, te ostatnie zostały podniesione“.

W tytule tym przyjęto cyfrę 580,000 złr.

Tytuł III.: „Akademja umiejętności“ przyjęto 81,000 złr.

Przy tyt. IV. „Muzeum sztuki i przemysłu“ na zakupna z powodu wystawy powszechnéj wydział projektuje 35,000 złr., dr. Russ żąda podwyższenia téj sumy na 45,000 złr.

Wniosek ten popiera Dumba i minister oświaty.

Sprawozdawca dr. Brestel oświadcza, że wnioskodawcy mają tylko jednę stronę na względzie, wydział skarbowy musiał ściśle trzymać się tego, co dozwalają finanse.

Przy głosowaniu wniosek Russa odrzucono.

Następne tytuły przyjęto podług wniosków wydziału, tak że cały rozdział VIII. („wydatki centralne“) przyjęto w cyfrze 1,199,500 złr.

Rozdział IX. „Kult“. Przy tytule 9 o wydatkach z funduszów religijnych, zabiera głos Dinstl i przemawia przeciwko opłacaniu nauczycieli religji z funduszów szkolnych a za pokrywaniem tych kosztów z funduszów religijnych.

Fux uważa subwencjonowanie niższego duchowieństwa jako środek czysto humanitarny nie religijny. Nie przez wzgląd na religję, lecz z własnego interesu państwo winno zapobiegać nędzy duchowieństwa. Lecz i duchowieństwo winno przedewszystkiém przykładać się do wszczepienia poszanowania prawa, zwierzchności i uśmierzenia narodowych namiętności. Mówca gani postępowanie rządu w roku zeszłym, który przy rozdziale subwencji wywiadywał się od biskupów o potrzebujących księżach. W tym wypadku jedynie głos władz rządowych, gmin, a nawet ludności może być służny. W nadziei, że rząd na przyszłość inaczéj postąpi, głosuję za subwencją.

Koniec obrad budżetowych podamy w następnym numerze.

— Wydział izby deputowanych zajmujący się kolejami galicyjskiemi powziął wczoraj uchwałę, aby linję Żywiec do granicy węgiersko-galicyjskiéj w kierunku ku Czaczy wyłączyć z pod rękojmi państwa, i dla téj linji zezwolić jedynie na uwolnienie od podatków. W skutek téj uchwały odnośne przedłożenie rządowe musi być zmienione w tym kierunku, aby cyfry stanowiące rękojmię zostały podzielone i obliczone na inne linje, zatem dopiero na przyszłém posiedzeniu wydziału będzie można cośkolwiek stanowczo orzec.

— O zjeździe federalistów w Wiedniu, w którym wzięło także udział kilku Polaków pisze *Vaterland* z dnia 12 marca: „Wczoraj wieczór i dzisiaj odbyło się zgromadzenie stronnictwa prawa. Rozprawy dotyczyły tylko stanowiska, jakie ma zająć to stronnictwo wobec bezpośrednich wyborów do rady „państwa“ na wypadek, gdyby reforma wyborcza w ustawę się zmieniła, i organizacji stronnictwa. Dyskusje były wyczerpujące, a uchwały w tych kwestjach zapadły jednomyślnie.— W zgromadzeniu tem brali udział przywódzcy z Vorarlbergu, Tyrolu, Górnéj i Dolnéj Austrji, Styrji, Krainy, Czech, Morawy i Szlązka, do których przyłączyło się wielu innych z tego stronnictwa, którzy w innych sprawach już bawili we Wiedniu. Między innymi byli: ks. Hugon Salm, ks. Jerzy Lobkowic, hr. Leon Thun, hr. Karol Hohenwart, hr. Henryk Clam-Martinic, hr. Egbert Belcredi, hr. Franciszek i Juljusz Falkenhayn, dr. Rieger,

---

POWIEŚCI WSCHODU i ZACHODU

przez

Wojciecha Dzieduszyckiego.

(Ciąg dalszy.)

XI.

Tytus Manliusz Torkwatus, i Publiusz Decyusz Mus.

Następnego roku wybrano konsulami z ojców Tytusa Manliusza Torkwata, a Publiusza Decyusza Musa z pleby, obydwu mężów znakomitych i strasznych wrogom rzeczypospolitéj i narodu rzymskiego. Pierwszy, sam przydomek Torkwata, już i tak świetnemu Manliuszów nazwisku dołączony, rycerskim zawdzięczał czynom i rzymskiéj istotnie cnocie, zabiwszy za młodu w pojedyńczéj walce olbrzyma galskiego, co śmiał znieważać majestat Kwirytów, i zabrawszy temuż naszyjnik złoty, wspaniały pomnik zwycięztwa i nowéj źródło nazwy. Drugi, w Samnium wybawił bohaterską odwagą i bystrém wodza wejrzeniem wojsko rzymskie z zasadzki, w którą za pomyłką starzejącego się już i przeto mniéj przytomnego, a i za młodu nie zbyt w marsowéj sztuce biegłego konsula ówczesnego, popadło niebacznie.

To też Fortunie Rzymu ów wybór przypisać należy, bo nigdy nie zaszła większa potrzeba mężów zacnych i roztropnych u steru rzeczypospolitéj, coby i nawę silną wśród burzy rozhukanych a nieprzyjaznych żywiołów prowadzić umieli i wszelkim napaściom bezpieczną tarczę i miecz ostry szczęśliwie a skutecznie przeciwstawiali; bo jakoby na dowód zaciekłości Junony — nieprzebłaganéj dymem tylu ofiar na Kapitolu wzniesionych, a pomnéj tylko staréj nienawiści przeciw Troi i przeciw temu wszystkiemu, co z jéj wyszło łona — nastał bój krwawy i groźniejszy nierównie, wnet po ułożeniu sporu z Samnitami, któremu równego przeszłość rzymska przecie nie zapamiętała. I to nie z obcymi, ale niejako z braćmi — bo z tymi co jeden z niemi język posiadając, stale dotąd wraz z palatyńskimi żołnierzami przeciw wspólnym wrogom, nawet tryumfów chwałą wzajemnie się dzieląc, statecznie walczyli i ku czci bogom, na przemian, to w Rzymie, to na górze albańskiéj, wraz z pokoleniem Eneasza, stowołowe ofiarowali całopalenia — przyszło się ścierać o władzę i pierwszeństwo zakrwawione.

Niezadowolonym przymierzem Łacinnikom zachciało się jeden z Rzymianami stanowić naród, stolicy niechętnéj matce nieswoje narzucić dzieci i tryumfatora Meniusza do senatu wysłać z hardém żądaniem, aby odtąd jeden z konsulów Rzymu nie Rzymianinem lecz Łacinnikiem był, i aby z Preneste lub Lawinium połowa senatu rzymskiego początek czerpała. Z podziwem słuchano niebywałéj mowy i ufném okiem na konsulów spoglądano, gdyż wiedziano, że oni nie ścierpią sprawy rzymskiéj uszczerbku.

Tytus Manliusz w imieniu Rzymu przemówił jak Rzymianinowi przystał: „Pójdź Meniuszu do twoich i powiedz, żeś był na Kapitolu, w Kurji, pośród ojców zebranych, żeś poselstwo twoje odprawił, żeś i słowa nie opuścił, żeś wyczerpał sztukę ludzkiéj namowy i żeś w senacie nie znalazł jednego, coby niepomny ojczystego majestatu, przystał na wnioski upokarzające; i powiedz tym co cię posłali, jeźli o to pytać będą ciekawie, że Tytus Manliusz konsul tegoroczny przyrzekł i przysiągł uroczyście na głowę Jowisza, w obecności senatu i narodu przed świętemi ołtarzami w kurji ustawionemi, i wobec bogów Manów przedwiecznych a zacnych przodków rzymskiego narodu, że pierwszego Łacinnika, coby zbyt śmiałym umysłem po pretekstę rzymską sięgnął, sam własnoręcznie, tém oto żelazem, wyszle do piekieł niepowrotnych; i powiedz, że konsul przysiągłszy był pewnym tego, że ślub jego wyjdzie na dobro, szczęście i pomyślność rzeczypospolitéj.“

Z taką odpowiedzią posła wyprawiono z senatu, a naród u stóp schodów szemrał i narzekał na żądanie bezprzykładne sprzymierzonych. Poseł wśród odgłosu klątw tysiącznych schodził z przepaścistych schodów kapitolu, głowę togą zakrywszy, by gawiedź nie widziała rumieńców, co na czoło wystąpiły, i ani słyszał, ani widział, ani wiedział o tém, co do koła się działo, co pod stopami leżało. Wreszcie drżąca pośliznęła się noga i Meniusz głową naprzód, o bruk niższego placu ugodził, tak, że dusza gdzieś uleciała, a trup został świadkiem gniewu boga, co mścił zniewagi grodu ulubionego. Naród rzymski radośnym okrzykiem i sercem wdzięczném choć majestatem Jowisza zatrwożonem, przyjął ową wróżbę niebieską.

Zwołano żołnierzy, i wyprowadzono ich na wątpliwą wojnę z narodami, co omal że nie w przedmieściach Rzymu zamieszkały. — I tak świetną w losach Rzymu zmianę przyniosły wieki, że co w dawniejszych czasach grozą napełniało serca, późniejszym tylko uśmiech na wspomnienie pokątnych niesnasek, — co miało sobie nieskończone, i w przestrzeni lądów i wieków kolei panowanie utwierdzić: musiało za dni pierwotnych u własnych murów widzieć wrogie pożogi rozniecane ręką nieprzyjaźną narodu, co nieznaczny a sąsiedni kąt ziemi zamieszkiwał. Z ciężkiém sercem widział rolnik, jak zbiory jego padały rozdeptane kopytem konia najezdniczego, jak wół, koń wytrwały, i niestety! nie dla saméj s uzby pracowitéj ukochany niewolnik — albo gardło pód nóż dawali, albo szli zbogacać obcego pana i zdobywcę co już kochającéj ku nim nie wyciągnie ręki, i jak strzecha, co kilka kolejnych pokoleń pod swym cieniem wychowała, jasnym płomieniem Marsowi płonęła. — Matrony zaś blade i niespokojne cisnęły się do świątyń bogów ojczystych, by rzewną modlitwą, i zwycięztwo ojczyzny wybłagać i zdrowie synów co szczęśliwie z dalekiéj wyprawy wracali.

A wojska na domiar niepokoju gdzieś znikły wśród górskich wąwozów, niewidziane oku, wieści niedoścignione. Nikt w mieście nie wiedział, czy mąż, czy brat, czy syn żyje jeszcze, czy zginął, czy wraca zwycięzcą, czy nie dźwiga może ciężkich kajdan niewoli.

Wtem doszła do miasta wieść o boju i o świetném zwycięztwie; matki wprawdzie mnogich synów poległych opłakiwały, ale naród podziwiał i odwagę, i zwycięztwo konsulów, a obydwom równą cześć dając, jednemu tylko gotował insygnie tryumfu, Decyusz Mus bowiem śmiercią dług spłacił ojczyźnie; ale i drugi, Tytus Manliusz cnotą starym dorównał Brutusom, dając nawspół z kolegą strawę obfitą po wszystkie wieki, zadziwionym pogadankom matron przy ognisku siedzących, i opowiadaniom bezsilnego starca, wnuków do boju i chwały zachęcającego.

Sprobuję przeto, choć drżącem wobec takiéj cnoty piórem, skreślić owe czyny i owe boje, choć tuby trzeba chyba jednego z umarłych bohaterów, aby mógł godnie własne opisać sprawy.

Oto stanęły wojska łacińskie i rzymskie naprzeciw siebie, z tamtéj strony niegdyś ognistego a naówczas na długie wieki uśpionego Wezuwiusza nad rzeką Wezeris. Butny łacinnik do boju Rzymian wyzywał; to rycerz jaki, to znów piechur chełpliwy i zbyt pewny siebie, stawał naprzeciw wałów i obozu rzymskiego, i wzywał Kwirytów, by z pomiędzy siebie wysłali kogoś, coby w walce pojedyńczéj wydał wróżbę zwycięztwa lub klęski. A nie o wróżbę tu chodziło, i nie o odwagę, lecz o to, by Rzymianin dał się wywabić z okopów, za któremi stał niedobyty, i dlatego to konsulowie zamiar chytry przejrzawszy, kazali głośno żołnierzom obwołać, że ten, coby usłuchał chytrego wezwania, i czy to szczęśliwie czy nieszczęśliwie bój pojedyńczy odprawił, otrzymałby z ręki liktorów śmierć nieuchronną.

Niechętnie słuchano wydanego rozkazu, i srogość kary ledwie wystarczała na to, by prostego żołnierza utrzymać w posłuszeństwie; a nie zdołała powstrzymać syna konsula patrycjuszów, — młodego Manliusza, co ojcu we wszystkiem dorównał, czuł się bezpiecznym pod dowództwem rodzica, kochającego go tak, że prędzéjby na siebie jak na syna wydał wyrok śmiertelny, i co słyszał miano tchórza ciągle i na siebie i na całe wojsko przez wroga miotane.

Wyjechał zbrojny młodzieniec na czoło wojska i przez wszystkich podziwiany, miłością żołnierzy opromieniony i pewny

dr. Prażak, dr. Costa. Jeżeli pewne pisma centralistyczne posądzają zjazd ten o zamiar przygotowania szturmu przeciw reformie wyborczéj w izbie panów, to jest to głupie zmyślenie". Polaków wymieniliśmy wczoraj; pisma centralistyczne wymieniają jeszcze Sladkowskiego, Ciziżka, dr. Oelza, dr. Pflügla, ks. Renke, br. Brandysa i twierdzą, że hr. Juljusz Falkenhayn kompetuje o posadę ministra-prezydenta w przyszłym gabinecie federalistycznym.

— Postanowieniem z d. 1 marca b. r. mianował cesarz nadzwyczajnego profesora mineralogji w uniwersytecie lwowskim dr. Feliksa K r e u t z a, zwyczajnym profesorem tegoż przedmiotu we Lwowie.

Francja.

Paryż 12 marca.

(N. N.) Zaczynam od wiadomości, że p. Thiers po kilkudniowym niedomaganiu ma się znacznie lepiéj. Zbyteczne trudy parlamentarne były powodem jego słabości, która zresztą nic nieznacząca, stała się groźną w dziennikach monarchicznych i wpłynęła na spadek papierów na bursie. Doktor Barthe nie pozwolił prezydentowi rzpltéj wychodzić przez kilka dni z pałacu prezydentury, gdzie jednak na wszystkich przyjęciach urzędowych i prywatnych p. Thiers odznaczał się zwykłym swoim dowcipem i dobrym humorem. — Dziś nareszcie papiery znacznie podskoczyły w górę, gdyż widziano p. Thiersa na przechadzce w towarzystwie jednego ze swoich adjutantów.

W zgromadzeniu narodowém dyskusja nad prawem władz publicznych ciągnie się dość spokojnie. I nie może być inaczéj po ostatniéj mowie p. Thiersa. Mowę tę znacie już z moich listów i dzienników francuzkich; wiecie więc, z jaką zręcznością potrafił on utrzymać równowagę partji.

Nie zaczepiwszy ani o monarchję ani o rzeczpospolitę, zapewnił republikanom „utrwalenie dzisiejszego stanu", a monarchistom „wolność przyszłości". Radził monarchistom uszanować „istniejące instytucje", a republikanom „oszczędzać sumienie monarchistów".

Cóż więc dziwnego, że obawa przyszłości skłania członków rozmaitych partyj, iż coraz więcéj wspierają rządy pana Thiersa — ma się rozumieć, że o wyjątkach tutaj nie mówię, bo tacy, jak jenerał du Temple lub p. Baragnon, giną w masie, pokrywając się śmiesznością. Wystąpienia ich w zgromadzeniu nie są opozycją, lecz dowodem nienawiści. Co zaś do partji radykalnéj, to jéj przewodnik szanowny p. Gambetta, nie mogąc gwałcić swoich zasad, wotuje przeciwko niektórym propozycjom rządowym, lecz jego dziennik *La Republique française* staje zawsze w obronie dzisiejszego rządu.

Artykuły projektu komisji trzydziestu, rozbierane od kilku dni w zgromadzeniu, nie napotykają wielkiéj opozycji. P. Belcastel przy podniesieniu artykułu 2go, tyczącego się prawa *veto* przyznanego p. Thiersowi, zrobił dodatek, że „*veto* prezydenta nie może być zastosowane do praw konstytucyjnych". Dodatek ten po długich targach został odesłanym do komisji i na następném posiedzeniu sprawozdawca jéj książę Broglie oświadczył w zgromadzeniu, że w zgodzie z rządem dodatek ten został przyjętym z pewną małą zmianą. Zmiana ta nie jest wielką i wcale nie zmniejszy doniosłości prawa *veto*.

rt. 3, tyczący się interpelacji, został przyjęty bez żadnéj zmiany.

Art. 4, stanowiący o organizacji i przelaniu władz publicznych, był rozbieranym na ostatnich dwóch posiedzeniach. Obawiano się, aby artykuł ten nie wywołał większego jakiegoś starcia w zgromadzeniu; lecz dodatki doń przedstawione przez pp. Hervé de Saisy i J. Brunet zostały odrzucone, a następnie i hrabia Douhet cofnął swój wniosek, można więc było wnosić, że projekt komisji ułożony wspólnie z rządem przejdzie znaczną większością.

Jakoż ta sama zgoda w zapatrywaniu, widoczną była i na wczorajszém posiedzeniu, na którém nowy dodatek pana Belcastel: „aby zgromadzenie nie rozłączyło się przed uwolnieniem terytorjum i przed ułożeniem stanowczych instytucyj kraju", został odroczonym 480 głosami przeciw 162, poczém zgromadzenie przystąpiło do dyskusji nad artykułem 5. Pan de Guiraud zapisał się do głosu i na dzisiejszém zgromadzeniu ma żądać zniesienia tego artykułu.

Obiegają pogłoski, że marszałek Bazaine sądzonym będzie w Bourges albo w Blois; na komisarza rządowego podobno jest przeznaczonym jenerał Pourcet. Raport jenerała Rivière przedstawiony rządowi w sprawie kapitulacji Metzu spisanym jest na 800 stronnicach i obwinia wielu innych jenerałów, będących dotąd w czynnéj służbie. Na prezesa sądu wojennego mianowanym będzie jenerał de Chabaud Latour.

Dzienniki francuzkie zajmują się bardzo w téj chwili przyszłą ewakuacją wojsk niemieckich z departamentów przez nie zajętych. Wiadomo, że na rachunek 4go miljarda rząd francuzki przesłał w tych dniach 150 miljonów i że pozostaje już tylko dłużnym 500 miljonów; podług zaś konwencji z 29go czerwca, wojska niemieckie ustąpiłyby z Francji, gdyby ona dała dostateczne gwarancje na wypłatę piątego miljarda, czyli że rząd niemiecki sam może wyrokować w swojéj sprawie, a ponieważ forteca Belfort wchodzi klinem w Alzację zagrabioną przez Prusy i może im grozić w przyszłéj wojnie, więc rząd berliński zdecydował — jak mówi dzisiejsza *Liberté* — wznieść naprzeciw Belfortu inną fortecę w Altkirch. Póki więc nie zapewnią się z téj strony, pozostaną nieczuli na propozycje francuzkie i pomimo najlepszych gwarancyj europejskich, dopiero tylko po wzmocnieniu się w górach Wogezkich oddadzą Francuzom klucze Belfortu.

Trudno wiedzieć, o ile pogłoski dziennika *Liberté* są prawdziwe, większość innych dzienników przewiduje zupełne ustąpienie wojsk niemieckich w lipcu lub najdaléj w sierpniu.

Korespondent *Czasu* dziwne zbiera wiadomości w dziennikach francuzkich. Niedawno wspomniał, że ani jeden dziennik nie doniósł o obchodzie kopernikowym w Toruniu; lecz gdyby lepiéj do nich zajrzał, przekonałby się, że w miarę swoich opinij zajmowały się one polską uroczystością, a nawet ultramontańskie dzienniki podały wyjątki z kazania ks. Jażdżewskiego.

W jednéj z ostatnich korespondencyj do *Czasu* wspomina korespondent, że dzienniki francuzkie mówią, iż emigracja polska we Francji popiera w Hiszpanji kandydaturę księcia Montpensier. Jestto nadużycie wiary czytelników *Czasu*. Gdyby tego korespondent lepiéj czytał dzienniki francuzkie, toby wiedział, że [illegible] d'Aumale na Faubrg St. Honore odbyła się narada całéj familji książąt Orleańskich, w któréj i książę Wł. Czartoryski przyjął udział. Na naradzie téj postanowiono popierać kandydaturę ks. Montpensiera i familja przeznaczyła na to 20 miljonów.

Następnie niektórym dziennikom podobało się dodać, że w uskutecznieniu powyższéj myśli książę Władysław Czartoryski wysłał do Hiszpanji t r z e c h p o l s k i c h księży. Niechże czytelnicy *Czasu* porównają, a sami to sobie wytłomaczą.

W jednym wspomniałem o księciu Czartoryskim, muszę więc dodać, że jutro w hotelu Lambert odbędzie się wielka recepcja, na którą wszystko, co tylko jest znakomitego w Paryżu, zostało zaproszono.

— [Minister oświaty] rozesłał do prefektów okólnik, tyczący się ludowych bibljotek. W tym okólniku p. minister wspomina, że od roku liczba bibljotek we Francji znacznie się zwiększyła. Są wielkie miejskie bibljoteki, poświęcone wyłącznie uczonemu światu, jest piętnaście tysięcy szkolnych bibljotek, [illegible] bibljoteki i nakoniec liczne bibljoteki ludowe. Te ostatnie powinny odpowiedzieć nowym potrzebom. Jako zaś [illegible], dostarczają one uczciwym robotnikom pożytecznéj rozrywki; przyczyniają się do podniesienia ich umysłu, do oddalenia ich od błahych i poniżających rozkoszy, dostarczają im zwłaszcza środków do rozwoju ich ogólnego i technicznego wykształcenia.

P. minister życzy sobie dowiedzieć się o położeniu i liczbie tych bibljotek, o dobrych rezultatach, jakie sprowadzają, nakoniec o ich potrzebach. Prefekci mają prowadzić śledztwo nad pochodzeniem każdego z tych księgozbiorów, czy założony on został przez municypalność, czy przez prywatne osoby, czy przez wielkich właścicieli dla robotników i podmajstrzych, czy nakoniec przez stowarzyszenia robotnicze, współdziaławcze, wzajemnéj pomocy, albo duchownych różnych wyznań. Prefekci mają również donieść ministrowi o liczbie zawartych w tych bibljotekach tomów, czy one są otwarte dla publiczności lub czy się one wypożyczają tylko do domów; czy wypożyczanie jest bezpłatne; czy każda ma katalog i budżet; jakie są ich zasoby; i czy jest nad niemi nadzorczy komitet i jakie jego działanie. Nakoniec p. minister Simon pragnie się dowiedzieć, czy zarząd tych bibljotek żąda pomocy rządu i czy ta pomoc byłaby pożyteczną.

W naszym kraju p. minister czy tam władza szkolna, nie powinna się pytać, jakie są u nas bibljoteki, ale dlaczego ich tak mało i jakiemi środkami możnaby dojść do pomnożenia po miastach i po wsiach tych pożytecznych instytucji? Jest to sprawa nader ważna i nie można jéj dosyć zalecić ludziom miłującym oświatę i postęp.

— [Zgromadzenie] przyjęło poprawkę p. Belcastel, mającą na celu powstrzymanie veto p. Thiersa dla ustaw tyczących się konstytucji. P. prezydent rzeczypospolitéj i ministrowie chętnie zgodzili się na takie obostrzenie, co naturalnie zdziwiło niektóre organa prasy. Półurzędowy dziennik *Le Bien public*, stara się wytłómaczyć to postępowanie rządu:

„Czytaliśmy — powiada on, — w niektórych dziennikach, lub słyszeliśmy interpretacje, z okazji onegdajszéj uchwały poprawki p. Belcastel, którym nie należy dać się rozpowszechnić. Z jednéj strony utrzymują, że rząd ustąpił cokolwiek od zasady projektu. Z drugiéj strony mieszają projekta ustaw przewidziane przez artykuł 4 z aktami konstytucyjnemi. — Rząd nigdy nie myślał kłaść swojego zawieszającego veto w kwestjach konstytucji. Byłoby to zaprzeczaniem w praktyce władzy, która teoretycznie przyznana jest zgromadzeniu.

Co zaś do projektów ustaw w mowie będących, nie mają one zupełnie znamienia konstytucyjnego, ale są organizacyjne. Dowód tego mieści się w samym wstępie, który zastrzega władzę konstytucyjną izbę, pomimo tych projektów. Naturą [illegible] władzy konstytucyjnéj [illegible] w działaniu. Organiczne projekta, o których mowa, [illegible] cechy konstytucyjności, któreby stawiała uchwały wszechwładnego zgromadzenia ponad istnienia i wszelką kontrolę."

Niemcy.

Berlin 13 marca.

Wczoraj odbyło się zapowiedziane otwarcie parlamentu niemieckiego, przyczem cesarz Wilhelm wygłosił dość długą mowę, którą pozwalamy sobie streścić w kilku słowach:

Rząd wymaga zatwierdzenia przez parlament projektów, które mu rada związkowa przedłoży, mianowicie przyjęcia nowych projektów fortyfikacyjnych, [illegible] oraz podwyższenia płacy oficerom i wojsku i przyzwolenia nowych sum na [illegible] [illegible] pokój spieszniéj i [illegible] się spodziewać — możliwe jeszcze niedobory pokryć może nowa [illegible] [illegible].

Podczas gdy izba poselska zajmuje się dalszemi obradami nad nową ustawą kościelną ministra Falka, któréj paragrafy pojedyńcze, nie ulegając żadnym zmianom w komisji, przechodzą również po kolei w obec całéj izby, obradowano również w tych dniach i w izbie panów nad zmianą artykułu 15 i 18 konstytucji jako wstępem do obrad nad tymże przedmiotem. Po poniedziałkowem wystąpieniu Bismarka a następnie i prezesa ministerjalnego hr. Roona, w których pierwszy stanowczo oświadczył się za potrzebą zmian stosunków dzisiejszych, za koniecznością podjęcia walki z ultramontanizmem na nowo i przeprowadzenia nowéj reformy; drugi zaś (hr. Roon) zaręczył, że i król „zgodził" się na przeprowadzenie reformy téj i że liczy nawet na izbę panów, iż ta w poczuciu „wiernéj służby" nie będzie stawiała oporu — [illegible] reformy nie jest już tak wątpliwym. Większość oświadczyła się za zmianą konstytucji, choćby tylko dla tego, iż król sobie tego życzy. Naprożno odzywały się rozpaczliwe głosy pojedyńczych przeciw zmianie, naprożno hr. Galen nazwał wszelką cywilizację „rogami antychrysta", Darwina i Renana duchownymi ojcami nowych praw kościelnych — [illegible] zmianę przyjęto ostatecznie na wczorajszem posiedzeniu i to nadspodziewanie znaczną większością głosów.

Śledztwa przeciw arc. biskupowi gnieźnieńskiemu dotąd nie wytoczono; według najświeższych wiadomości ma ono zależeć od postanowienia, jakie przedsięwziąść ma poprzednio narada całego ministerstwa. Rząd zwlekając sprawę, okazuje widocznie pewne zakłopotanie, gdyż [illegible] i sprawiedliwie załatwić tego sporu nie będzie mógł, dopóki wykład religii będzie w ogóle przedmiotem naukowym w szkołach rządowych. Tymczasem opinja publiczna jest, jak łatwo się domyśleć, stanowczo po stronie rządu, [illegible] i energicznego wystąpienia.

Pomijając połowiczność rozporządzenia hr. Ledochowskiego — jak wiadomo wyklucza ono język polski z klas wyższych — zjawiło się ono [illegible] w porę. Przez lat 8 wyczekiwaliśmy naprożno jakiegokolwiek wystąpienia arcybiskupa, któreby miało obronę sprawy naszéj na celu; wtenczas, gdy rząd według świeżego zeznania ministra stósował się do postanowień arcybiskupich, kiedy nawet szedł za jego przykładem, kiedy byłby się może rzeczywiście dał nakłonić do ustępstw na korzyść narodowości — wówczas milczał hr. Ledochowski uporczywie a nawet sam drażnił w sposób cyniczny prawie uczucia narodowe. Dziś rozporządzenie arcybiskupie przychodzi w chwili najniestósowniejszéj — *post festum* — nie pomagając w niczem, szkodzi raczéj sprawie naszéj niepotrzebnem zaburzeniem umysłów.

Przyjęcie królewicza, który po dłuższéj niebytności i chorobie powrócił przedwczoraj do Berlina, nie odbyło się bez pewnych ostentacji, choć całość wypadła przeciw pierwotnemu programowi nad zwyczaj kuso. Najwięcéj odznaczyła się niedowarzona młódź akademicka, która „zasłużonego następcę tronu" uczciła fakelcugiem.

Rossja.

Wkrótce po naszém powstaniu, rząd rossyjski zaczął gorliwie zwracać uwagę opinji publicznéj na stan wewnętrzny królestwa polskiego, a jeszcze bardziéj prowincji, od Polski oderwanych. Ruch, który z tego powodu się objawił w literaturze i prasie perjodycznéj, do dziś dnia nie ustał. Już się pojawiło w Rossji mnóstwo publikacji, książek i broszur, mówiących o Polsce i o krajach, które niegdyś były pod jéj panowaniem, a jakkolwiek te wszystkie prace rossyjskie nie są wolne od tendencji nam nieprzyjaznéj, zawsze jednak zawarty w nich materjał zasługuje na to, abyśmy się z nim obeznali, zwłaszcza, że obok rzeczy umyślnie sfałszowanych dla dogodzenia polakożerczym zamiarom rządu są także inne, traktowane dość sumiennie i mogące się przyczynić do rozświetlenia wielu faktów i założeń naszéj przeszłości, a może też i przyszłości. Tak rossyjskie towarzystwo jeograficzne zarządziło trzy wyprawy do zachodnich gubernji w celu naukowego zbadania trzech krajów, różniących się od siebie pod względem etnograficznym, t. j. Białéj Rusi, Litwy, i Małorusi. Prace wyprawy małoruskiéj częściowo już wyszły z druku; mianowicie z siedmiu zamierzonych zeszytów ukazały się trzy. Jeden z tych zeszytów jest poświęcony wyłącznie badaniom etnograficznym, dotyczącym małoruskiego szczepu, który zamieszkiwa nie sam, tylko tak zwany kraj południowo-zachodni, lecz zostaje także w związku z gubernjami małoruskiemi z téj strony Dniepru, z Galicją, oraz z niektóremi okolicami Białéj Rusi i królestwa polskiego. Dlatego między materjałami przez członków wyprawy zgromadzonemi są rzeczy zbierane nietylko w gubernji charkowskiéj i czernichowskiéj, ale téż w Lubelskiém i Siedleckiém.

Pierwszy zeszyt mieści dużo legend, podań ludowych, obyczajów, zdań o przyrodzie i t. p., malujących sposób myślenia i wiarę ludu. Drugi zeszyt zawiera badania sądów gminnych i w ogóle zwyczajów i pojęć ludowych o prawie; odnośny materjał również nie w samym tylko kraju południowo-zachodnim został zebrany, ale w ogólności w okolicach małoruskich i odznacza się wielką obfitością. Z jednéj strony napotykamy tu fakta etnograficzne, z drugiéj strony pozytywne wiadomości o sądzie gminnym. Wyroki tego sądu cywilne opracował p. Czubiński, kryminalne Kistjakowski, profesor kijowski; a obaj przyszli do rezultatów przychylnych sądowi gminnemu, mianowicie Kistjakowski utrzymuje, że byłoby niepodobieństwem znieść sąd ludowy, na zwyczaju oparty. Ostatni zeszyt zawiera wiadomości statystyczne, etnograficzne i częścią historyczne o Polakach i żydach w tym kraju. Rozdział żydom poświęcony mówi obszernie o ich instytucjach, zwyczajach, zarządzie, nadto o stosunkach ekonomicznych, o zatrudnieniach żydów, o ich ludności, dochodach, o rolniczych osadach żydowskich i t. d. Rozdział o Polakach jest nieco krótszy; tu badacz usiłuje między innemi wykazać stosunek wyznania katolickiego do polskiéj narodowości i obliczyć, w czém już się przebija oczywista dążność zmniejszania polskiéj ludności — jak wielu katolików należy do narodowości małoruskiéj. Chociaż więc i ta poważna publikacja grzeszy tendencyjnością, skoro o nią jest mowa, zwracamy wszakże na nią uwagę naszéj publiczności, tém bardziéj, że prace dwóch innych wypraw towarzystwa jeograficznego, zwłaszcza wyprawy litewskiéj, będą nas bardzo blisko dotykać. Obecna publikacja, stanowiąca tylko część zamierzonego dzieła, nosi tytuł: „Trudy etnograficzesko-statisticzeskoj ekspedycji w zapadno ruskij kraj, snarjażennoj J. R. Geograficzeskim obszczestwom. Jugo zapadnyj otdieł. Materjały i izsledowanija, sobrannyje P. Czubinskim." (Prace etnograficzno-statystycznéj wyprawy do zachodnio ruskiego kraju, zarządzonéj przez c. r. towarzystwo jeograficzne. Dział południowo-zachodni. Materjały i badania, zebrane przez P. Czubińskiego).

O cenzurach i sposobie klasyfikowania w szkołach ludowych

napisał

Edward Gabryelski

nauczyciel ludowy.

(Ciąg dalszy.)

Wszakże nie trzeba być koniecznie profesorem filologii, aby przyznać, że gdy czegoś nie „dostaje" mówimy wtedy innemi słowy, iż jest „mało" i odwrotnie. Cenzura ta więc jest niczém inném, jak tylko nie potrzebném powtórzeniem poprzedniéj, warjacją wyrazu z sobą identycznego, i mogłaby dla tego nie zawadzać w naszych świadectwach. Jeżeli jednak niezbędnie już na tém zależy, aby jeszcze i wynik „niedostateczny" daléj stopniować, to możeby na wzór szkół średnich przyjęte określenia „całkiem lub wcale" lepiéj celowi odpowiadały.

Na przekonanie, jak niedorzeczném jest użycie noty „mało" tam, gdzie ona ma być przedstawicielką najgorszego stanu rzeczy, pozwolę sobie dać tylko jeden przykład praktycznego jéj zastósowania. Przy stanowieniu klasy z takich prac pisemnych, przy których, jak w pisowni, wyłącznie ilość błędów rozstrzyga przypada z największą ich sumą nota „mało".

Otóż trafiało się już nieraz, że uczeń z cenzurą „dostatecznie" za błędów np. 10 przydrwiwał swemu sąsiadowi z powodu noty „mało" otrzymanéj za błędów 50, zalecając by na przyszłość brał wzgląd na orzeczenie nauczyciela, i o znaczniejsze nieco sumy błędów w swych dyktatach się postarał.

Widzimy zatem, że wyraz „mało" nie jest tu na miejscu choćby tylko dla tego, aby go dowcipnie nie odnoszono do liczby błędów popełnionych.

Przeszedłszy krytyczne wszystkie nasze cenzury, przystępuję teraz do sposobu klasyfikowania.

Według okólnika wysokiéj rady szkolnéj krajowéj, wydanego w téj mierze do wszystkich dyrekcji szkół głównych pod dniem 10 czerwca 1868 do l. 476 oznaczona jest każda cenzura odpowiednią, cyfrą a mianowicie: „bardzo dobrze = 1", „dobrze = 2", „dostatecznie = 3", „miernie = 4", „niedostatecznie = 5", „mało = 6".

Zebrawszy sumę cyfry szczegółowych cenzur i podzieliwszy ją przez 4, przepisuje ten okólnik ułożyć z wypadku cenzurę zbiorową, przyczem wszelki ułamek odrzucić, i według liczby całéj odpowiednią cenzurę zbiorową wyrazić należy.

Dla lepszego wyjaśnienia posłuży przykład. Dajmy na to, że z przedmiotu „język polski" otrzymuje uczeń w rubryce szczegółowéj „czytanie" cenzurę „bardzo dobrze, czyli 1" — gramatyka „dobrze = 2" — pisownia „dostatecznie = 3", a styl „miernie = 4", — naówczas $1 + 2 + 3 + 4 = 10$, które podzielone przeciętną cyfrą 4 daje w ilorazie $2^2/_4$. Po odrzuceniu ułamka $^2/_4$ pozostaje liczba cała 2, a jéj odpowiednia cenzura zbiorowa: dobrze.

Otóż taki sposób klasyfikowania nie trafia wcale do mego przekonania, chociaż swoją drogą zgodzić się nań muszę, jak długo powołany okólnik jest przepisem a ja podwładnym.

Jest on, rzekłem, sprzeczny z mojem przekonaniem, a sprzeczny dla tego, że podobny modus klasyfikowania nawet i najlichszego ucznia z klasy do klasy o dobrym n a p a p i e r z e postępie przepuścić musi, chyba na to, ażeby pozbawiony wszelkiego fundamentu tem boleśniéj kiedyś runął, im wyżéj go wyśrubowano. Pozwolą szanowni czytelnicy, że na dowód mego twierdzenia wystawię na tém tu miejscu jednemu z malców naszych świadectwo, nadające mu podług rzeczonego okólnika promocją do klasy wyższéj:

I. Religja: dostatecznie.
II. Język polski, a mianowicie;
a) czytanie: miernie;
b) gramatyka: niedostatecznie;
c) pisownia: niedostatecznie;
d) styl: niedostatecznie.
III. Język niemiecki:
a) czytanie; mierne;
b) gramatyka: niedostatecznie;
c) pisownia: niedostacznie;
d) styl niedostatecznie.
IV. Rachunki: dostatecznie.
V. Pisanie polskie; mało.
VI. Pisanie niemieckie: mało.
VII. Rysunki: mało.
VIII. Śpiew: mało.
XI. Gimnastyka: mało.

I któżby uwierzył, że uczeń taki, jakim go w powyższym obrazku widzimy, mimo całego szeregu owych najgorszych cenzur otrzymuje prawnie postęp dobry dzięki postanowieniu tegoż okólnika w punkcie 3 o konieczności odpadania ułamka, i w punkcie 2, lit. b), na którego podstawie żaden z przedmiotów objętych powyżéj cyframi 5, 6, 7, 8 i 9 na ogólny postęp nie wpływa.

Tymczasem rzućmy okiem na inny obrazek przedstawiający ucznia w takiem n. p. świadectwie:

I. Religja: niedostatecznie.
II. Język polski:
a) czytanie: bardzo dobrze.
b) gramatyka: bardzo dobrze.
c) pisownia: bardzo dobrze,
d) styl: bardzo dobrze.
III. Język niemiecki.
a) czytanie, bardzo dobrze,
b) gramatyka, bardzo dobrze,
c) pisownia, bardzo dobrze,
d) styl, bardzo dobrze.
IV. Rachunki, bardzo dobrze.
V. Pisanie polskie, bardzo dobrze.
VI. Pisanie niemieck., bardzo dobrze.
VII. Rysunki bardzo dobrze.
VIII. Śpiew, bardzo dobrze.
IX. Gimnastyka bardzo dobrze.

I któżby znowu uwierzył, że uczeń ten na mocy ustawy nie może otrzymać postępu, lecz że przeciwnie otrzymać musi stopień drugi, który go na powtarzanie klasy, a tém samém na utratę całego roku skazuje?

Smutna to sprawa, tém smutniéj jeszcze przedstawi się temu, kto się nad naturą przedmiotu, w skutek którego wyżéj powołany uczeń ofiarą paść musi, tylko chwilkę zastanowić zechce.

Komuż niewiadomo, że nauka religji, jako abstrakcyjna, już sama z siebie nadzwyczaj jest trudną; do tego język, jakim nasze katechizmy mówią, jest tego rodzaju, że zda się, jakoby trudność tę jeszcze podwoić chciano. Jakby naumyślnie użyto w nich mnóstwa wyrazów dla dzieci niezrozumiałych, choć takowe bez nadwerężenia znaczeń do nich przywiązanych wygodnie innymi zastąpić się dadzą; nagromadzono same dogmaty wiary, czyli prawdy, których dziecko w żaden sposób nie pojmie; przepełniono je definicjami, które również przechodząc zakres jego pojęcia, są dlań niezrozumiałe, a których przecież na pamięć uczyć się musi. I tak jest n. p. modlitwa „podniesieniem ducha do Boga, a Bóg z siebie samego najdoskonalszą istotą; a łaska Boska darem wewnętrznym nadnaturalnym, który Bóg stworzeniom rozumnym bez ich zasług udziela, przez który stają się do osiągnienia i zbawienia wiecznego zdolnemi i onegoż godnem; a sakrament św. jest widomym znakiem niewidoméj łaski postanowiony dla poświęcenia naszego." Daléj znowu: „po chrześcjańsku kochać, znaczy kochać Boga jako najwyższe dobro dla niego samego itd." Owe pytania: co odpowiada prawu boskiemu, lub co nazywamy dobrém? jak mniéj pojęcia o chrześcjańskiéj nadziei, lub cnocie w ogóle, nie sąż to wszystko rzeczy, do których zrozumienia wielkiéj wzniosłości ducha i rozbudzonych sił religijnych potrzeba?

I cóż więc dziwnego, jeżeli dziecko 7 lub najwięcéj 10 letnie z takiego przedmiotu ni ztąd ni zowąd naraz z notą „niedostatecznie" się zapozna?

Tutaj muszę się jednak zastrzedz stanowczo przeciw zarzutowi, jakobym na przedmiot największéj wagi uderzał. Bynajmniéj! Mnie chodzi tylko o jego układ książkowy i sposób katechizacji, któryby można ująć we formy przystępne, gdyby drogą konkursu w wydawnictwie dzieł takich zarówno duchowieństwu jak i nauczycielstwu świeckiemu udział brać było wolno. Wracając do klasyfikacji, byłbym co do tych ułamków z podziału wynikających zdania, ażeby w najlepszym razie tylko $^1/_4$ bez wpływu zostawała, zaś $^2/_4$ i $^3/_4$ jako całości uważane były i na niekorzyść ucznia przypadały. Każdy pozostały ułamek ma bowiem tutaj charakter wyłącznie ujmujący i siłę chylącą cenzurę jedynie ad minus, a lubo ani zupełna neutralność ułamka, o jakiéj mowi okólnik, ani owe podniesienie go do znaczenia całości, jaką autor tych wierszy doradza, nie są bezwzględnie słuszne i sprawiedliwe, bo pierwsze nie działa nic, a drugie za wiele, to jednak zawsze naturalniejszém i więcéj do prawdy podobném wyda się to, co na poły lub zgoła w 3 części nad przepaścią pochylonych, raczéj do upadłych niż do bezpiecznych zalicza.

Co się tyczy ustępu 2 lit. b) powołanego okólnika muszę oświadczyć, że i tutaj z jego zdaniem tylko częściowo zgodzić się mogę. Ubezwładnienie niektórych przedmiotów pod względem wywierania wpływu na postęp ogólny, pociąga bowiem za sobą zobojętnienie i lekceważenie tych tak ważnych w swoim rodzaju gałęzi nauk.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy miejskie i powiatowe.

Przy uzupełniającym wyborze jednego członka do rady powiat. zbarażskiéj z grupy gmin wiejskich, dnia 6 marca b. r., wybrany został Antoni Szuber naczelnik gminy w Załużu.

Wiadomości z literatury i sztuki.

Dziennika mód wyszedł nr. 12 i zawiera: Opisy rycin. — Oboje lepsi, humoreska p. Wołodego Skibę. — Do słowika, wiersz Adama Pługa. — Piękność i stosunek jéj z higieną. — Z kraju i świata, p. Omikrona. — Opis rycin kolorowanych. — Korespondencja. — Arytmogram. — Od redakcji. — Ilustracje i dodatki: 62 drzeworytów w tekscie. — Rycina kolorowana i tablica obejmująca wzory haftów i krojów.

Tygodnik Wielkopolski, nr. 11 zawiera: Gallus i Kadłubek o św. Stanisławie, studjum historyczno-krytyczne przez Aleksandra Skórskiego (c. d.). — Trzy miesiące, ze znalezionego rękopismu wydał Józef Narzymski (dok.). — Z przyrody. — Przegląd literacki. — Teatr. — Bi-

chlubnego zwycięztwa, stanął na wezwanie łacińskiego rycerza, zmierzył go okiem, skręcił konia, tarczą o tarcz uderzył i ostrzem o ostrze. Wzrok dwu wojsk uwisł na zapaśnikach, co jednym chlubę a drugim hańbę śmiercią lub życiem nieść mieli, a pośród Rzymian stanął widzem purpurą odziany, i dumny, i drżący, i ponury, i konsul i ojciec, co jeden tylko milczał, ciężko westchnąwszy w chwili, w któréj okrzyk tryumfu rzymskie przeleciał szeregi, na widok tego jak Manliusz młody mieczem na wskróś przebił wroga. Wszyscy się radowali, jeden tylko konsul twarz na chwilę togą zakrył, a po chwili na żołnierzy spojrzawszy, spytał ich przytłumionym głosem, czy bogowie mu nie dali syna dzielnego naprawdę.

Z pieśnią na ustach, ze zwycięzkim trofejem, wrócił Manliusz młody, zeskoczył z konia i na kolana padł przed rodzicem, prosząc o błogosławieństwo. Rodzic drżał cały i milczał chwilę, — ci co obok stali, głuchy jęk usłyszeli, — potem wyprostował się rodzic, zmarszczył czoło i dał znak liktorom, by syna ścięli. Wojsko zadrżało, rozkaz pojąwszy, — starzy żołnierze słońcem stu bitew opaleni, na kolanach wodza o przebaczenie błagali, lecz jedną tylko otrzymali odpowiedź: Przebaczyłbym, ale ojcu przebaczać nie wolno krzywd rzeczypospolitéj. — I poszedł konsul wieczór samotny przepędzić w namiocie.

Na drugi dzień, już obaj konsulowie spokojnie o los bitwy pytali wróżbiarza etruryjskiego i usłyszeli, że jedno wojsko i wódz przeciwny bogom przypadną piekielnym. Potem obaj bogom ofiarowali, a wątroba zwierzęcia łaskawą Manliuszowi, a złą Decyuszowi dała odpowiedź.

Wezwano wojsko, w szyk ustawiono bojowy i ranną jeszcze godziną bitwę rozpoczęto; a słońce już minęło południe w chwili, w któréj Mars jeszcze był bezstronnym. Wreszcie znużony Rzymianin chwiać się począł na skrzydle konsula Decyusza, co niedawno młodą, piękną i ukochaną dziewicę do małżeńskiego powiódł łoża i co może myśląc o długich latach szczęścia przy złego, gorsze wydawał rozkazy. — Łacinnik tryumfował i zdawać się mogło, że przepadnie Rzym przez bogów wieczne panowanie przyrzekających oszukany. Aleć bogowie wielkie dali byli serce obu konsulom.

Wspomniał Decyusz poranną wróżbę, ścisnął usta, spojrzał dokoła i do siebie Marka Walerego przywołał — arcykapłana, co obok niego stał w szeregu, i rzekł doń: „Arcykapłanie i patrycyuszu! Wczoraj i ty podziwiałeś, i ja, i wojsko całe cnotę kolegi mego, stanem tobie równego, Tytusa Manliusza, — i patrząc na to, co się stało, myśleliście pewno, że choć prawami zrównani młodzi Rzymianie, plebejusze od starszych gorszymi. — Marku! słyszałeś wróżbę etruską: albo wódz albo wojsko rzymskie zginie. — Poświęć mię bogom piekielnym!" rzekł i czoło schylił, a arcykapłan milczał zdziwiony. — „Poświęcaj prędko, — odezwie się Decyusz, — bo tu o Rzym chodzi".

Niepewnym głosem mówił Walery wyciągnąwszy ramiona: „Oby ci odtąd nie sprzyjały losy, oby Parka dni twoich włókno przedwcześnie przecięła, oby ci szybką śmierć z wrażéj przyniosła ręki, obyś się stał łupem bogów piekielnych, Prozerpiny i czarnego Plutona"!

Decyusz usłyszał i na konia skoczył, miecz wyrwał z pochwy, spiął wierzchowca ostrogami i jakby gwałtowny wicher afrykański wpadł między wrogi; rąbał na wszystkie boki, trupy słał pod końskie kopyta i wydawał się przerażonym, bardziéj do boga niż do człowieka podobnym. Już jednego ramieniem zachwiani Łacinnicy zwątpili o zwycięztwie, gdy jakiś żołnierz niebaczny, kopją przeszył bok Decyusza. — Konsul śmierć ujrzawszy nad sobą, głośno zawołał: „konsulaście rzymskiego zabili, o Łacinnicy! tego chciały bogi na waszą zagładę". — Obydwa usłyszały wojska; jakby grom uderzył w łacińskie serca, Rzymianie mściwie natarli, a Łacinnicy plecy podali, tłumnym trupem błonia zaścielając.

Przez takich to konsulów został Rzym wybawiony, tacy mężowie Lacyum pokonali, o takich wżdy godzi się mówić, ku cnoty pomnożeniu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bijografja dotycząca Kościuszki Tadeusza i czasów jego (c. d.).

Szkoła, nr. 11 zawiera: O nauce języka niemieckiego w dwóch pierwszych klasach szkoły średniéj (c. d.). — Wyjątki z dzieła „Praxis der Volksschule,“ zebrane i przetłomaczone przez Fr. Ksaw. Wojnarskiego. — Sprawy domowe. — Rozmaitości. — Biblio-grafja.

Rolnik, czasopismo dla gospodarzy wiejskich, t. XII, zeszyt III zawiera: Kilka uwag o sadzeniu ziemniaków, podług najnowszych doświadczeń, przez Ant. Jabłonowskiego. — Buraki cukrowe. II. (c. d.). Odmiany. Produkcja nasienia. Przez R. Bastgena, z 6 drzeworytami. — Nieco o uprawie ziemi pod zasiewy jare. — Mysz polna. — Wiadomości bieżące. — Korespondencje *Rolnika*. (Próby uprawy ziemniaków metodą Gülicha, przez M. Czajkowskiego). — Sprawozdanie z czynności krajowéj komisji chowu koni w latach 1871 i 1872. — Część urzędowa.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków. — W Poniedziałek dnia 17 b. m., odbędzie się posiedzenie rady miejskiéj dla załatwienia tych spraw, które na ostatniém posiedzeniu załatwionemi nie zostały.

Obwieszczenie. — Stósownie do przepisu § 25 Instrukcji do ustawy o uzupełnieniu wojska, wzywa się popisowych, którzy się w roku 1853 urodzili, a którzy do poboru w r. 1873 w I klasie stawić się są obowiązani, i do Krakowa przynależą, ażeby się, celem wyciągnienia numeru losu, według którego na plac asenterunkowy stanąć i powinności wojskowéj zadość uczynić mają, dnia 27 marca 1873 r. o godz. 9 rano, w ratuszu miejskim, przy placu Wszystkich Świętych w biurze wydziału V zgłosili.

Dnia 13 marca 1873 r.

Z magistratu miasta Krakowa.

Głównodowodzący w Galicji hr. Neipperg ma być podobno przeniesiony na takąż posadę do Wiednia a na jego miejsce ma być powołany jen. Ramming z Morawy.

Minister spraw wewnętrznych pozwolił komitetowi zawiązanemu pod kierownictwem gr. kat. kanonika Żukowskiego, zbierać w całym kraju składki na kks. unitów wygnanych z król. Polskiego.

P. Stan. Łazarski, doktorand praw, rodem z Jeleśni, otrzymał dnia 15 b. m. na tutejszym uniwersytecie stopień doktora filozofji.

Wczoraj w piątek miał prof. Stan. Tarnowski w sali akademji umiejętności wykład o „Panu Tadeuszu“ Mickiewicza. Prelegent oparł się głównie na podstawie najnowszéj pracy p. H. Zatheja, któréj nieomieszkał należne oddać pochwały.

Odczyt. — Zapowiedziany programami odczyt prof. dr. Tarnowskiego na poniedziałek, odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m. Biletów dostać będzie można od godz. 3 przy wejściu do sali posiedzeń akademji nauk i umiejętności. Odczyt zaś na wtorek zapowiedziany odbędzie się w poniedziałek dnia 17 b. m. o godz. 6.

W sali wykładowéj muzeum techniczno-przemysłowego jutro w niedzielę dnia 16 marca, odbędą się następujące publiczne popularne wykłady: od godz. 4—5 prof. dr. Wierzejski: „O wodzie pod względem geologicznym,“ wykład drugi; — od godziny 5—6 prof. Wład. Łuszczkiewicz: „O pięknie w urządzeniu domu ze stanowiska dziejów i artystycznéj krytyki,“ wykład 12-ty.

Wstęp bezpłatny dla słuchaczów obojga płci.

Gwiazda. — W stowarzyszeniu „Gwiazda“ daném będzie w niedzielę dnia 16 b. m. drugie przedstawienie amatorskie na dochód zawiązującéj się wzajemnéj pomocy czeladzi rękodzielniczéj i przemysłowców.

Cholera. — Według urzędowych raportów pojawiła się cholera w czasie od 15 lutego do 1 marca w 5 miejscowościach; wygasła zaś w 23 miejscowościach. W wyż powołanym okresie panowała cholera w 11 powiatach a 32 miejscowościach, w których do pozostałych na dniu 15 lutego 148 chorych, przybyło do 1 b. m. 164, tak iż w ogóle w tym czasie 312 chorych leczono; z tych wyzdrowiało 203, umarło 87, a 22 pozostało w 5 powiatach a 9 miejscowościach w leczeniu.

P. Józef Rychter ma się udać z końcem przyszłego tygodnia, jak się *Dzien. Pozn.* dowiaduje, na gościnne występy do Poznania.

† Kasper Boczkowski, radny miasta Lwowa, kurator galic. kasy oszczędności, bardzo poważany obywatel, zmarł we Lwowie dnia 11 b. m. przeżywszy lat 73.

W Przemyślu krzątają się około urządzenia przedstawień amatorskich, z których dochód przeznaczony będzie na wysyłanie rzemieślników na wystawę wiedeńską.

W Kołomyi odbędzie się dnia 31 b. m. o godz. 1 popołudniu walne zgromadzenie pierwszego galicyjskiego stowarzyszenia pszczelniczo-sadowniczo-jedwabniczego.

Koncert. — We czwartek dnia 20 b. m., o godz. 7 wieczór, odbędzie się w Wiedniu w salach „Gartenbaugesellschaft“ przy współudziale pjanistów pp. Śmietańskiego i Ambrasa de Rechtenberg i skrzypka p. Kässmayera koncert, którego dochód przeznaczonym jest dla wiedeńskiego towarzystwa polsko akademickiego „Ognisko.“ Biletów dostać można w „Ognisku“ I Blutgasse nr. 9 na II piętrze, w kawiarni Dauma, Kohlmark 6 i Brunnera, Opern gasse, a wieczorem przed koncertem przy kasie.

Dla nauczycieli podczas wystawy wiedeńskiéj. — Niejaki p. Pollak v. Rudin ogłasza w dziennikach wiedeńskich, że gotów jest 30 nauczycielom z wszelkich krajów, w czasie wakacji (od 1 lipca a ewentualnie już od dnia 16 czerwca do końca września) w Rudolfinum (Wiedeń, Mayerhofgasse 3) bezpłatne dać pomieszczenie, każdemu na dni 14. Chcący z tego korzystać zechcą się zgłosić do oferenta, z dokładném oznaczeniem czasu, który chcą w Wiedniu przepędzić.

Cmentarz przedchrześcijański. — W późnéj jesieni roku 1872, (pisze *Posener Ztng*) natrafił właściciel realności Bogumił Luning w Mieścisko-Ulicy pod Mieściskiem, w W. ks. Poznańskiem przy przewracaniu nieuprawnéj dotąd roli, położonéj między dwoma bagnami na prawym brzegu rzeki Wełny, na sklepienie. Ciekawy co się pod niem ukrywa, rozpoczął natychmiast bardzo energiczne poszukiwania. Znalezione pod sklepieniem siedm obok siebie stojących zupełnie nieuszkodzonych urn zawierających kości i resztki ciał ludzkich wskazywały że miejsce to było kiedyś dla przedchrześcijańskich mieszkańców miejscem grzebania umarłych. Po dokładniejszem zbadaniu gruntu przekonano się, że pomieniony pagórek zawierał siedm podobnych grobowisk; przy rozkopywaniu najpierw odkrytego sklepienia (innych nieporuszano dotąd) znaleziono kawałki węgla i zwęglone resztki drzewa, pozostałe pewnie od palenia umarłych.

Spotrzebowywanie nafty przybiera coraz większe rozmiary. W Warszawie, jak donosi *Gaz. handlowa*, zużywa się tego materjału w miesiącach październiku i listopadzie po 200, w grudniu i styczniu po 300 beczek.

Fundusz Kopernika. — *Kal* pisze, że w Kaliszu na miejsce projektowanego pierwotnie obiadu w dzień uroczystości Kopernika, składane były ofiary z przeznaczeniem na ogólny fundusz Kopernika zbierany w Warszawie, t. j. na stypendjum przy wydziale matematycznym uniwersytetu warszawskiego. Z ofiar tych wpłynęło rs. 246 kop. 25, które w tych dniach do Warszawy odesłano.

Menonici. — Z powodu ruchu między menonitami osiadłymi w Rosji, wywołanego zbliżającą się reformą prawa o powinności wojskowéj, a mającego na celu raczéj przesienie się do Ameryki, niżeli poddanie się zaciągowi do wojska potępionemu przez wyznanie religijne téj sekty, *Gołos* poświęcił obszerny artykuł wstępny dowodzeniu potrzeby uszanowania przekonań sumienia menonitów. Jako argument przytacza, że nawet w Prusiech ta sekta spokojna i pracowita wolna jest od pełnienia powinności wojskowéj.

Uniwersytet w Połocku. — *Birża* utrzymuje, że wieść o założeniu uniwersytetu w okręgu naukowym wileńskim staje się coraz bardziéj wiarogodną. W nowym tym uniwersytecie na który ma być przeznaczonym gmach teraźniejszego gimnazjum wojskowego w Połocku będą ustanowione początkowo dwa tylko wydziały nauk: lekarski i prawny.

W sierpniu b. r. ma się odbyć w Kazaniu zjazd przyrodników rossyjskich.

W Monachjum zdarzył się wypadek dowodzący, że wiara w czarodziejskie wpływy napoju miłosnego nie wygasła jeszcze zupełnie w cywilizowańszych nawet krajach Europy.

Pewien wojskowy nie doznając wzajemności od kobiety, którą kochał, postanowił wzbudzić jéj uczucie dla siebie dozą octanu ołowiu, w nadziei, że taki środek najskuteczniéj mu w sprawie sercowéj dopomoże. Skończyło się jednak na tém, że nieforturnnego kochanka oskarżono o zamiar otrucia i tylko świadectwo obrońcy tłomaczące powyższy zamach upowszechnionym przesądem ludowym, uwolniło biedaka tymczasowo od kary.

W sławnéj sali Jeu-de-Paume w Paryżu otwartą będzie wkrótce wystawa obrazów, przedstawiających oblężenie Paryża 1870 — 1871 r. dochód z niéj przeznaczono na rzecz wychodźców z Alzacji i Lotaryngji.

Francuzka akademja nauk zamianowała na swego członka sławnego chemika Bartholet'a.

Nowy rząd republikański w Hiszpanji zniósł karę śmierci. Gdy ludność Sewilli dowie działa się o tym dekrecie, spaliła z radości na rynku gilotynę razem z katem. Tym sposobem zniesienie kary śmierci okupione zostało życiem kata.

Korespondencja redakcji. — *Prus.* Wiersz wcale ładny; jednak nie kwalifikuje się do feljetonu.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. *Przyjechali*: Alfred hr. Skarbek ze Lwowa; Edw. Rydygier kup., Konst. Śniatyński kup., z Wrocławia; Ant. Kulski inż. z Monachium; Ign. Maciołowicz obyw. z Częstochowy; Karol Hoffman prof. z Konstantynopola; Karol Heischler kup. z Wiednia; Ant. Istrzałecki artysta z Warszawy; Anna Trębecka wł. d. z familją z Galicji; Otto Sikorski ob. z Kijowa; Piotr Wilczyński wł. d. z Podola; Aureli Wojewódzki ob. z Węgier; Karolina Zawadzka ob. z Bukowa; Karol Dobrzański ob. z Ameryki.

HOTEL DREZDEŃSKI. *Przyjechali*: Konrad Bąkowski wł. d., Konst. Gątowski wł. d., z Królestwa; Józef Hanczel ob. z Bochni; Mieczysław Podczaski wł. d. z Pogorzyc; Józef Jelski wł. d. z gub. grodzieńskiéj, L. Małecki kup. z Paryża.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 14 marca pochmurno; termometr od +4.0 doszedł do +10.4 R. Barometr szybko idzie w górę; rano o 6 dnia 15 stan jego był 328.73, termometru —0.4 R. Wiatr zachodni.

Wiadomości urzędowe.

— W skutek najwyższego rozkazu zarządzoną została po ś. p. Najjaśniejszéj królowéj, matce wirtembergskiéj, Paulinie Teresie Ludwice, żałoba dworska, która noszoną będzie dziesięć dni od piątku 14 marca, zaczawszy równocześnie z żałobą po ś. p. cesarzowéj Karolinie Auguście.

— Namiestnik zamianował kancelistę pow. Gustawa Mayera sekretarzem powiatowym.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 11 i 12 marca.

Obwieszczenie. W dniu 10 b. m. rozpoczęły czynności urzędy pocztowe w Skrzydnéj, Dolnéj i Tymbarku.

Konkurs. Posada zarządcy salinowego II kl. przy wschodnio-galicyjskich zarządach salinowych.

Dnia 25 umarł w Skawinie, pow. wielickiego, djecezji tarnowskiéj, pleban obrz. łac. i komisarz biskupi, ks. Józef Oleaczek, przeżywszy lat 69, z tych w stanie duchownym 44. Do parafji tego probostwa w 6 miejscowościach i promieniu ½ mili 3290 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban przy pomocy ustanowionego wikarego. Prawo patronatu wykonuje gmina wiejska w Skawinie. Główne uposażenie stanowią: 132 morgów 675 sążni kw. ról w żytniéj glebie, 30 morgów 259 sążni kw. łąk wydających siano słodkie, 6 morgów 564 sążni kw. lasu, daléj kapitał 1200 złr. w 5% oblig. indemn. i państwowych, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 419 złr., pokrywa tak kongruę plebana jakoteż część płacy wikarego, a celem uzupełnienia téj ostatniéj na 210 złr. dopłaca fundusz religijny rocznie 106 złr., pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Ponieważ **sprawy serwitutowe** okręgu komisji serwitutowéj nr 1 w Brzeżanach — do któréj należą powiaty brzeżański, podhajecki i część buczackiego — są już prawie ukończone, rozwiązuje się tę komisję z dniem 20 marca rb. i przyłącza się dotychczasowy jéj okręg do miejscowéj komisji serwitutowéj nr 2 w Brzeżanach, a z okręgu téj komisji wyłącza się część powiatu bobreckiego i przydziela się do miejscowéj komisji serwitutowéj we Lwowie.

Na posiedzeniu wyborczém izby handl. przemysłowéj krakowskiéj dnia 12 marca rb. wybrano jednomyślnie i ponownie p. Teodora Baranowskiego prezesem, a p. Juljusza Augusta Johna wiceprezesem.

Andrychów 11 marca. — Pszenica 6.72, żyto 5.19, jęczmień 3.62, owies 2.03, groch 6.48, kukurydza 5.02, ziemniaki 2.—, siano 1.93, konicz 2.12, słoma 1.13, drzewo twarde 9, miękkie 6, funt mięsa 0.20, masła 0.54, wyrobnik dziennie z wiktem 0.20, bez wiktu 0.40.

Bochnia 13 marca. — Pszenica 6.15, żyto 4.55, jęczmień 3.95, owies 1.95, groch 5.—, bób 5.50, ziemniaki 1.90, siano 1.30, konicz 1.40, słoma 0.85, funt mięsa 0.18, drzewo twarde 12, miękkie 9, masa okowity 1, funt masła 0.65.

Gorlice 11 marca. — Pszenica 6.30, żyto 5.20, jęczmień 3.80, owies 2.20, ziemniaki 1.80, siano 2.10, słoma 2.—, fnt mięsa 0.16, przewo twarde 7.50, miękkie 5.75.

Kęty 10 marca. — Pszenica 0, żyto 4.50, jęczmień 3.80, owies 2.30, ziemniaki 2.10, siano 1.30, konicz 2.10, słoma 1.—, drzewo twarde 8.32, miękkie 6.30, masa okowity 1, masa masła 1.70, kopa jaj 1.20, ft mięsa 0.22.

Nowy Sącz 11 marca. — Pszenica 6.40, żyto 5.08, jęczmień 3.55, owies 2.15, groch 5.50, ziemniaki 1.70, siano 2.40, słoma 1.30, drzewo twarde 8.50, miękkie 5.50, funt masła 0.45, masa okowity 0.64.

Rzeszów 11 marca. — Pszenica 6.15, żyto 4.50, jęczmień 3.60, owies 1.95, groch 5.—, fasola 6.25, tatarka 4.15, proso 3.88, ziemniaki 1.90, rzepak 6.—, koniczyny centnar 43, słoma 1.25, siano 1.40, drzewo twarde 11, miękkie 8, masa okowity 0.84, kopa jaj 1.30, funt masła 0.56, mięsa 0.18, centnar lnu 24, konopi 19, wyrobnik bez wiktu 0.40.

Wiedeń 11 marca. — (*Sprawozdanie giełdy zbożowéj.*) — Na wczorajszéj giełdzie zbożowéj w cenach okazała się ciągle trwająca stałość, któréj nawet nadchodzące zewsząd o dobrym stanie zasiewów wiadomości z prowincji nie są zaszkodzić w stanie. Na północnoniemieckich targach poddają się nadziei, że z powodu tak wysokich cen dowozy zboża będą bardzo znaczne, a tém samém ceny na wiosenne odstawy nie podniosą się. Według zjawisk dzisiejszych oczekiwania te nie są usprawiedliwione.

Obroty bowiem na targach krajowych z powodu braku zboża są bardzo słabe; ceny podniosły się do najwyższego punktu.

Berno 9 marca. — (Cukier.) — Nieraz już mieliśmy sposobność podnosić pożałowania godny fakt, że producentom naszym brakuje porozumienia się celem znacznego wywozu. — Przeciwnie właściciele zajęli w przeszłym tygodniu wywozowi nieprzychylne stanowisko, bo przy pierwszym zaraz popycie popadli w starą taktykę podnosząc swoje żądania. Niech widzą nasi producenci, czy przy takiém postępowaniu pozbędą się swoich zapasów.

Obrót w surowym towarze przeszłego tygodnia był bardzo mały. Z wielkim trudem ledwo utrzymały się ceny; płacono 18.40—18.45. Dzisiaj nawet brakuje podstawy do ustalenia się cen. Rafinowanego cukru dużo wystawiają na sprzedaż, co się znacznemi zapasami da wytłumaczyć. Potrzeby nie odpowiadają zapasom, a spadku lada dzień spodziewać się można.

Płacono za rafinowany 28—27, melis 26.75 do 25.50, gałgan 25.25, prima w kawałkach 20, pośledni 19.50 złr.

Tendencja targu bez życia. Można powiedzieć, że interes spoczywa i jeszcze się z parotygodniowego uśpienia nie ożywił.

Wrocław 10 marca. — Płacono za pszenicę w miejscu na 88 ft. 264 sgr.; żyto na 84 ft. 180 sgr.; owies na 50 ft. 133 srgr.; rzepak w miejscu 150 fnt. brutto 295 sgr. — Olej w miejscu po $22^1/_4$ tal. — Spirytus 100 stopni Trall. po $17^2/_3$ tal.

Wiadomości telegraficzne.

Praga 14 marca. Dziennik *Poseł z Prahy* napomina i wzywa z zapałem do przymierza Czechów z Polakami. Nadeszła najprzyjaźniejsza chwila — powiada ten dziennik — do porozumienia i zgody z Polakami. Jeżeli teraz nie przyjdzie do porozumienia, to przyszłość smutnie się przedstawia dla obu narodów.

Praga 14 marca. Ks. Jerzy Lobkowitz, Gregr, Sladkowski i Czizek powrócili z Wiednia ze zjazdu federalistów.

Ostateczna rozprawa w procesie o niepłacenie stempla inseratowego, przeciwko właścicielowi *Narodnich Listów* Gregrowi i Schulzowi, naznaczoną została na 27go marca. Przewodniczącym sądu będzie Jankowsky. Oskarżycielem jest prokurator Rapp, obrońcą oskarżonych jest dr. Czizek i dr. Kutschera.

Genewa 12 marca. Ojciec Hyacenty przybył tu dzisiaj; tenże rozpocznie swe odczyty w poniedziałek.

Paryż 13 marca. Dziennik urzędowy donosi: Francja zapłaciła Niemcom na przedostatnią ratę 297 miljonów, z któréj to sumy odpada 129 miljonów jako odsetki od ostatnich trzech miljardów.

Londyn 13 marca. Wczoraj popołudniu postanowiono ostatecznie, jak donosi *Echo*, na naradzie ministerjalnéj o ustąpieniu gabinetu Gladstone. Prezes gabinetu Gladstone miał po ponownéj naradzie gabinetowéj posłuchanie u królowéj, skutkiem którego wezwano natychmiast Disraelego do pałacu królowéj.

Londyn 13 marca. *Times* twierdzi, że gabinet dziś ustąpi, a Disraeli obejmie spuściznę po Gladstonie. Nowe wybory w każdym razie odroczone zostaną do lipca.

Morning Post oświadcza natomiast, że ministrowie chwieją się dziś jeszcze między ustąpieniem a rozwiązaniem parlamentu. Niepomyślny wynik głosowania spowodowanym został niewczesnym pośpiechem. Wotum zaufania dla gabinetu może liczyć na silne poparcie. Gladstone ma dziś zawiadomić izbę o ostatecznéj decyzji gabinetu.

Rzym 12 marca. Król mianował, jak to donoszą dzienniki, księcia Aostę jenerał-porucznikiem.

Izba deputowanych obradowała dziś daléj nad organizacją armji.

Senator Arconti Visconti umarł.

Madryt 22 marca. Zgromadzenie narodowe przyjęło trzy artykuły pośredniczącego wniosku postawionego przez Primo Riwerę, domagające się oznaczenia dnia nowych wyborów, tudzież zebrania konstytuanty.

Przegląd polityczny.

Obydwie izby rady państwa odbyły wczoraj posiedzenia; izba niższa ciągnęła daléj rozprawy nad budżetem, izba zaś panów przystąpiła do wyboru członków wspólnéj delegacji. Oświadczenie ministra sprawiedliwości Glasera w klubie wierno konstytucyjnych sprawiło nadzwyczajne wrażenie. Z mającej się udzielić rządowi władzy zawieszenia sądów przysięgłych robi tenże kwestję gabinetową poniekąd; twierdzi bowiem, że jeżeli izba zechce obstawać przy swéj dawniéj uchwale, cała procedura karna musiałaby upaść, a to byłoby wielkiem uszkodzeniem działalności rządowéj. Mybyśmy sądzili przeciwnie, że byłoby to wielkiem uszkodzeniem działalności reprezentacji kraju, gdyby ta zezwoliła na czasowe zawieszenie sądów przysięgłych.

Są sędziowie we Lwowie! mówi *Tybl.* Skazanie przez najwyższy sąd krajowy lwowski uniewinnionego w pierwszéj instancji Nachima Karmelina na siedm lat więzienia, oraz usprawiedliwienie niektórych z osądzonych w procesie stanisławowskim, jako też złagodzenie kary dla innéj kategorji tychże osądzonych, musi obudzać powszechne zadowolenie; po pierwsze, że istotnie winne narzędzie znanych wysokich osób zostało karą dotknięte, a powtóre, że magistratura świetnie zaświadczyła swoją niezależność. Sędziowie zrobili, o ile od nich zależało, swoją powinność; a czy się da w téj sprawie powiedzieć to samo o państwie?

Dowiaduje się *Pokrok*, że w Wiedniu mówią o zastąpieniu hr. Andrassego Alfredem hr. Potockim. Używając języka półurzędowego, trzeba wyznać, że ta wiadomość jest bardzo przedwczesną.

Izba wersalska przyjęła we czwartek cały projekt komisji trzydziestu w ostatniem czytaniu większością 411 przeciw 234. O losie postawionéj przez republikanina Naqueta poprawki, aby oczekiwane uchwały zgromadzenia izby względem reformy wyborczéj i drugiéj izby wtedy dopiero otrzymały sankcją prawną, gdy je zatwierdzi nowe zgromadzenie narodowe, milczy telegraf. Przyjęcie jednak poprawki jest nieprawdopodobnem, gdyż obydwa odnośne paragrafy nowéj ustawy do tego zmierzają, aby zapobiedz zbyt wyraźnemu radykalno-republikańskiemu rezultatowi nowych wyborów i umożliwić monarchistom, którzyby nie zostali ponownie wybrani, przedłużenie ich parlamentarnego żywota. Zgromadzenie narodowe, które wyjdzie z nieograniczonego głosowania powszechnego, nietylkoby owych praw nie zatwierdziło, aleby jeszcze odrzucić mogło onych przez rojalistów wywleczone na świat graty monarchiczne.

Po trzydniowéj odwłoce znowu się zebrała angielska izba niższa we czwartek dla wysłuchania oświadczeń Gladstona o przesileniu. Ten stwierdził, że królowa przyjęła dymisję gabinetu, ale się wstrzymał od wszelkich wskazówek co do dalszego rozwiązania. Chociaż Disraeli miał u królowéj posłuchanie, nie przyszło jednak jeszcze do stanowczego układu; owszem mówią, że Disraeli nie podjął się utworzenia nowego gabinetu, i że radził nawet swoim przyjaciołom, aby się obecnie nie cisnęli do steru rządu. Może się więc zdarzyć, że tylko Gladstone sam wystąpi, a rodzaj tymczasowego gabinetu będzie kierował sprawami aż do jesieni, kiedy będą miały miejsce nowe wybory. Jakkolwiekbądź, przed poniedziałkiem zapewnie nie zapadnie żadna stanowcza uchwała, gdyż na wniosek Gladstona izba włoskie do tego dnia zawiesiła swoje czynności.

Ostatnie telegramy.

Peszt 15 marca. (Posiedzenie klubu deakistów). Rozprawa nad ustawami o podatkach. Deak przemawia z zapałem za bezwarunkowem przyjęciem. Sennyey i minister skarbu występują przeciw wywodom Lonyay'a. W końcu postanowiono przyjąć wszystkie ustawy o podatkach, lecz zostawiono członkom wolność wnoszenia poprawek i zmian stosownych.

Berlin 14 marca. Cesarz przyjmie dziś po południu w uroczystéj audjencji posła szacha perskiego Mirzę Malcom'a Khana i jego towarzysza.

Strassburg 14 marca. Przewódzca stronnictwa klerykalnego Heimburger i ajent wekslarski Morin wydaleni zostali z kraju, ponieważ ich przekonano, że 14 chłopców oddali komitetowi paryskiemu na wychowanie.

Wersal 15 marca. Rząd nie pozwolił nadal wychodzić dziennikowi *Assemblée nationale* z powodu zelżywych artykułów, pisanych na Bismarka.

Londyn 15 marca. Rząd angielski zawiadomił kilka rządów w sposób poufny, że stosownie do traktatów postanowił popierać Portugalję przeciw możliwym zaczepkom ze strony Hiszpanji. Odpowiedź na to zawiadomienie wypadła zadowalająco.

Madryt 15 marca. Połączone pod wodzą Dorregaray'a oddziały karlistów oczekiwały w Vera przyjęcia Don Carlosa w d. 13 b. m.

Madryt 13 marca. Dodatek do jednego z karlistycznych dzienników, sprzedawany na ulicach Madrytu, przyrzeka żołnierzom, którzyby się połączyli z karlistami w Katalonji, po 8 realów dziennie.

Bukareszt 15 marca. Z powodu kompromisu między rządem a izbą w sprawie narodowego kredytu ziemskiego, cofnął prezydent ministrów postawioną wczoraj kwestję gabinetową.

Nowy Jork 14 marca. Rząd meksykański odpowiedział na notę rządu angielskiego, przyrzekając, że ukarze poddanych meksykańskich, którzy poczynili spustoszenia na granicy Honduras. Równocześnie jednak uchyla się rząd meksykański od jakiegokolwiek wynagradzania szkód.

Kursa. — Wiedeń 15 marca, god. 3. 58. Srebro 108 10. — Akcje kredyt. 338 75. — Lombardy 188.—. — Losy z r. 1860 —.—. Losy 1864 r. 145.50 — Akcje franko-austr. 151.—. — Napoleony 8.74. — Akcje kol. galic. Karola Ludwika 225 —. — Akcje kolei lwowsko-czerniow. 151.50. — Akcje kolei północno-wschodniéj 154.50. — Akcje banku związkowego (Vereinsbank) 217.—. — Renta w srebrze —.—. — Obligi indemn. galicyjskie 78 75. — Akcje banku wiedeńsk. dla obrotu ogólnego 227.—. — Akcje anglo-banku 316 75. — Akcje kolei rząd. 333.—. — Akcje kol. siedm. 174 —. Akcje kol. Rudolfa 170 25. — Tramway 364 —. — Akcje banku budowy 276 25. — Akcje kolei wschodniéj 128 75. — Akcje banku anglo-węg. 105.—. — Unionbank 253 50. — Losy tureckie 76 —. — Losy węg. prem. 98.50 — Akcje kolei bogum. — .—. — Akcje kol. Elżbiety 246 —. — Akcje kolei północno zachodn. 216.—. — Akcje franco-hungaria 102.75. — Ogólny austrjacki bank 375.—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Kurs Papierów i Pieniędzy.

KRAKÓW 15 marca.		
5% Oblig. indem. galic. kupon ubiegły 17[illegible]	77 50	79 5[illegible]
4% Listy zastaw. galic. kupon ubiegły —082	71 25	72 75
5% Listy zastaw. galic. kupon ubiegły —102	78 25	80 —
4% Listy zast. polsk. ser. 1 kupon ubiegły —09[illegible]	93 75	95 2[illegible]
4% Listy zast. polsk. ser. 2 kupon ubiegły —091	92 50	94 —
5% Listy zast. polsk. nowe kupon ubiegły —113	92 50	94 —
4% Listy likwid. polskie kupon ubiegły —115	78 —	79 7[illegible]
6% Listy zast. hip. gal. kupon ubiegły —02[illegible]	88 25	89 75
6% Listy zast. banku włść. kupon ubiegły —12[illegible]	93 50	95 50
5½% Listy z. 36-l. srbr. (w.a.z.)	— —	— —
6% Listy z. 36-l. bankn. (w.a.z.)	— —	— —
6% „ „ 18-l. „ (w.a.z.)	— —	— —
Akcje kolei warsz. wied.	94 —	96 —
„ „ Karola Ludw.	225 —	228 —
„ „ Czern.-Jassy ..	150 —	153 —
„ banku dla h. i przem 80	— —	— —
Losy krakowskie na 20 wa.	— —	25 —
Losy 5% (Donau Regulir.)	98 50	101 50
Losy prem. węgierskie.	99 —	102 —
Losy 3% tureck. 400 fr.	76 —	78 —
Losy m. Stanisławowa...	— —	25 5[illegible]
Srebro nowe austryackie	107 —	108 75
Srebro w kuponach	106 7[illegible]	107 7[illegible]
Srebro (obrączkowy rubel)	165 —	170 —
Ruble papier. rossyjskie	148 5	149 7
Talary pruskie	162 —	164 —
Dukat obrączkowy	5 0[illegible]	5 1[illegible]
20-frankówka	8 66	8 8
Rumuńskie oblig. tal. 100	44 [illegible]0	46 5[illegible]
WIEDEŃ, 14 marca.		
Renta austryacka 5%	71 3	71 45
„ „ w srebrze 5%	73 7	73 80
Losy z r. 1839 całe za 100	— —	314 —
„ „ 1839 ⅕ „ 100	— —	314 —
4% rząd. 1854 „ „ 250	97 —	98 —
5% „ 1860 całe „ 500	104 65	104 9[illegible]
„ „ 1860 ⅕ „ 100	122	123
Rząd. 1864.......100	145 50	146 —
Como Renten za 20.....	25 50	26 50
Węgier. poż. premiow. 100	98 —	99 —
Kredytowe 1860 r. 100 wa.	89 —	189 25
Clary..... „ 40 „ mk.	38 —	— —

Donau Dampfschiff. 100	[illegible]	[illegible]
Inspruku .. na 20 fl. wa.	25 5	26 5[illegible]
Keglewicza na 10 fl. m.	7 75	15 2[illegible]
Krakowskie na 20 „ w.	—	— —
Ofen (Budy) „ 40 „ „	30 50	31
Palfy ..... „ 40 „ mk	27 75	28 25
Rudolfa ... „ 10 „ wa	15 25	15 60
Salm ..... „ 40 „ mk	38 —	39 —
Salzburga.. „ 20 „ wa	25 —	25 5[illegible]
St. Genois „ 40 „ mk	— —	— —
Tryestu.... „ 100 „ „	118 —	118 50
„ „ 50 „ wa.	— —	— —
Waldstein.. „ 20 „ mk.	24 —	24 50
Windischgrätz. 20 „ „	23 25	23 75
Obligacje.		
Indemniz. bukow.... 5%	78 75	79 —
„ galicyjskie ..	78 60	79 —
„ siedmiogrodzkie	79 40	80 —
„ węgierskie	81 40	82 —
Ind. węg. z klauz. 1867	81 25	81 75
Poż. kol węg. sr. 5% sz. 120	101 50	102 —
Akcje bankowe:		
Anglo-austr. za fl 120 wa	317 —	317 50
Anglo-hungaria „ 80 „	104 50	105 —
Boden Credit austr. 80 „	291 —	293 —
„ „ węg. 80 „	113 —	113 50
Creditanst. austr. 160 „	33[illegible] —	338 50
„ allg. ung. 160 „	188 —	188 5
Commissionsb. w. 200 „	18	19 —
Depositenbank „ 80 „	122 50	12[illegible] —
Esc. Ges. n. oest. 500 „	1185	90
„ bank czeski 100 „	200 —	210
Franco austr.... 80 „	147 7	148 2
„ węgierskie 80 „	101 5	10[illegible] —
Galic. banku hip. 160 „	238 —	242 —
„ dla h. i prz. 80 „	— —	94 —
„ Landsbk Lwów 100 „	—	—
Handelsbk Wied. 160 „	3[illegible]8 50	[illegible]9 —
Interventionsb. na 80 „	47	4[illegible]
Länderb. Verein. 140 „	198 50	199 —
Nationalbank......... „	983 —	984
Ogólnego austrj. 200 „	73	74
Unionbank .. za 200 „	252 —	252 50
Vereinsbk austr. 80 „	215 50	216 —
Verkehrsbank .. 200 „	228 50	229 50
Wechslerbk wied. 80 „	323 5	324
Wechselstub Gesel. 80 „	232 —	233 —
Wien. Bnk Verein 80 „	394 —	395
Akcje kolei:		
Arcyks. Albrechta. 200 wa.	157 —	159 —

Alföld Fiume w.a. 200 sr.	72	[illegible]
Böhm. Nordbahn 150 w.a.	145 50	146 50
„ Westbahn 200 „	238	239 —
Dniestrzańska fl. 200 sr.	— —	119 —
Dux Bodenbach w.a. 200 sr.	142 —	144
„ „ L. B. 200 „	— —	148
Elisabeth .... 200 mk	46 —	46 5
„ Linz Budw. w.a. 200 sr.	224 50	225 50
Eperies-Tarnow 200 „	— —	163
Ferdin. Nordbhn 1000 mk	2270	2290 —
Franc. Józefa w.a. 200 sr.	223 50	224 —
Fünfkirch. Bárcs 200 „	188 —	189 —
Gal. Karl Ludw. 210 „	225 —	226 —
Graz-Köflach górn. 200 „	363 —	365 —
„ „ II emisji 80 „	— —	— —
Kaschau Oderberg 200 wa.	176 —	177 —
Lemb. Czern. Jassy 200 „	152 —	153 —
Mähr. Sch. Cent. wa. 200 sr.	— —	134 7
„ „ II emis. 200 „	134 —	135 —
Oest. Nordwstb wa. 200 sr.	215 50	216
„ lit. B. „ 200 „	184 75	185 25
Ostrau-Friedland 200 „	— —	— —
Praga-Dux „ 150 „	102 —	103 —
Rudolfbahn „ 200 „	169 50	170 —
Siebenbürger I. „ 200 sr.	74 —	75 —
Staatsbhn (500 fr.) 200 „	333 —	334
„ II emisji 80 „	—	—
Südbhn (Lombard.) 200 wa	188 —	188 5
Süd-nord Verbind. 200 mk	175 50	176 5
Suez-Canal-Ges. fr. 500	— —	— —
Theissbahn . .. 200 wa	238 —	238 5
Tramway wied. 200 „	362 —	364 —
Turnau-Kralup-Prag 200 „	— —	
Węg. gal. I. Łupk. 200 sr.	151	152
„ Nordostbh. wa. 200 „	153	153 5
„ Ostbhn (500 fr) 200 „	128 2	128 7
„ Westbahn... 200 „	68	69 —
Akcye przemysłowe.		
Baugesells. allg. oest 80	273 5	274 —
„ Wied. ... 100	307 5	308 50
Bauverein „ 100 „	2[illegible] 2[illegible]	27 7
Forstprodukte 100	20 —	20 5
Hüttenberger Eis. 200 „	245	245 5
Inneberg hut 140	47 —	48
Kałusza.......... 200	— —	130 —
Masz. cegiel. wied... 200	— —	—
„ „ i bud. lwow. 100	— —	—
Neub. Mariazel huty. 100	80 —	81 —
Parcelacyjne galic.... 100	115	117 —
Schlöglmühle Pap... 100	121 —	124 —
Wied. parcelacyjne.. 100	178 50	179 —

Listy zastawne.		
Allg. oest. Bd. Kr. los 5½% sr	100 2	100 7
„ „ 33 lat l. s 5% w.a.	88 —	88 50
„ „ gm. 40 „	85	86
Oestr. Bd. Cred. 20 l. 6%	96 2	96 75
„ „ 40 5½ „	95 —	95 50
Galic. Tow. kred. ... 4%	73 50	— —
„ „ „ ... 5%	— —	80 50
„ Banku Hyp. ... 6%	89 —	89 50
„ Bank. Włoś. ... 8%	94 —	95 —
Nationalbank m. k. 5%	— —	— —
„ w. a. ... 5%	90 25	90 50
Oest. Hypoth. 10 rocz. 5½	91 50	92 —
„ „ 50 „ 5½	92 50	93 —
Ö. Kred. & Vorsch. „ 5	— —	— —
„ „ „ 10 5%	— —	— —
„ „ „ 35 „ 5%	87 —	87 50
„ Rentenbank 36 5½	92 75	93 —
„ „ 36 5½	[illegible]3 —	85 —
Sparkasse I austr. 30 5½	98 —	100 —
„ „ „ 32 5½	96 2	96 75
Węg. tow. kred. ... 5½%	86 25	86 75
Wien. Hyp. Kasse 5½	95 —	95 50
Obligi pierwszeństwa:		
Arcyks. Albrechta. 100 wa	90 75	91 25
Alföld Fiume 5% sr	91 80	92 —
Bauges. allg. östr. 5% sr.	93 75	94 2
„ Wien. 6% „	95 —	96 —
Dniestrzańskie... 5% „	70 —	70 2
Dux-Bodenb. 1871 5% „	92 —	—
Elisabeth 5% „	92 60	92 9
„ emisja 1862 5% „	91 2	91 7
„ (Linz-Budweis) 5% „	101	101 2
„ „ em. 1872 5% „	99 50	99 7
Ferd. Nordbh m. k. 5%	[illegible]8 —	8[illegible] 5
„ „ w. a. 5%	87 —	—
„ „ „ 5% s.	102 0	102 5
Franz. Josef „ 5%	100 60	100 9
Fünfk.-Bárcser.. 5% „	93 50	94 —
Gal. Kar. Lud. „ 5%	101 —	101 5
„ II. em. „ 5% „	98 50	99
„ 1871. III. „ 5% „	97 —	97 25
Hüttenb. Eisen-Gew. 5% „	84 —	84 5
Inneberger „ 5% „	84 25	84 7
Kasch. Oderb. „ 5% „	92 60	92 8
Lwow.-Czern.-Jassy:		
„ I. 1865 w. a. 5%	77 25	77 6
„ II. 1867 „ 5% „	77 —	— —
„ III. 1868 „ 5% „	77 —	77 5
„ IV 1872 „ 5% „	— —	77 —
Mähr. Sch. Cntr. „ 5% „	89 50	89 7

Oest. Ndwstb w. a. 5% s	[illegible]	100 75
Rudolfbahn „ 5%	94 2	94 40
Siebenbür. I. „ 5%	91 50	92 —
Südbahn (Lombardy)	109 50	110 —
Süd-nord Verb. w. a. 5	78 —	80 —
Theissbahn 5% sr	—	— —
Węg. gal. Łupk. 5% „	85 25	85 75
„ Nrdost 300 5% „	82 50	82 75
„ Ostbhn 300 5% „	79 50	79 75
„ Westbahn 5% „	89 50	90 —
Weksle na 3 mies.		
Frankfurt skont. 5 %	92 10	92 20
Hamburg „ ½ „	53 70	53 80
Londyn „ 4½ „	109 15	109 35
Paryż „ 5 „	42 85	42 90
Monety:		
Dukat ważny	5 17	5 18
20 frank. austr.	— —	— —
„ francuz.	8 73	8 74
Srebro	108 —	108 2
Talar pruski	163 —	163 25
LWÓW 13 marca.		
Akc. banku hip. gal. 160	240 —	242 50
„ „ krajow. 100	— —	8[illegible] —
Listy zast. galic. ... 5%	79	7[illegible] 50
„ „ „ ... 4%	71 75	72 25
„ „ banku hip. 6%	88 75	89 25
„ „ włościań. 6%	94 25	95 25
Obligi ind. galicyj. 5%	79	80 —
Półimperjał ros.	8 [illegible]1	8 95
Rubel srebrny obrączkowy	1 6[illegible]	1 75
„ „ papier	1 49	1 50
WARSZAWA 13 marca	Rs. k.	Rs. k.
Vexle Londyn 1 f. st. 3 m.	7 31	7 33
„ Paryż 300 fr. 10 d.	87 15	87 45
„ Wiedeń 150 złr. 2 m.	99 4	99 75
Akcje kol. warsz.-wied.	95 —	96 —
„ „ warsz.-bydg.	72 7	73 25
„ „ warsz.-teresp.	—	116 50
Listy zast. serji 1.. 4%	94 6	94 90
„ „ „ 2. 4%	93 6	93 90
kupon ubiegły	— 9	— —
„ „ nowe.... 5%	93 8	93 90
kupon ubiegły	1 1[illegible]	— —
„ likwidacyjne.. 4%	78 6	78 95
kupon ubiegły	1 18	— —

Pociągi osobowe na kolejach żelaznych.

Stacje.	Odchodzą rano	Odchodzą po poł.	Przychodzą rano	Przychodzą popo.
w *Krakowie*: lwow.	11.15	—	—	3.18
„ „ pospi	—	9.35	7.33	—
„ „ miesz	—	n.10.36	5.39	—
„ wielicki	11.30	11.—	6.54	8.15
„ wiedeński.	5.46	3.30	9.45	9. 8
„ pospiesz.	7.30	—	—	8.18
„ mieszany	10.10	—	11.59	—
„ na Oświę. wroc.	—	—	—	3.28
„ do Wrocł. mysł.	—	—	—	—
„ warszawski	8. 2	—	—	6.30
w *Wieliczce*: krakowsk	—	5.—	9.38	—
w *Tarnowie*: krakowsk	n.12.31	2.1[illegible]	n.12.2[illegible]	2.—
„ „ miesz.	9.52	—	9.4[illegible]	12.14
„ lwowski	3.35	12.31	3.24	5.38
„ „ miesz.	—	5.6[illegible]	—	5.—
w *Rzeszowie*: krakowsk	n. 2.41	5. [illegible]	n. 2.35	1.—
„ „ miesz.	—	1.19	—	—
„ lwowski	n. 1.13	—	n. 1.—	—
	9.28	—	9.19	2.24
„ „ miesz.	—	2.44	—	7.39
w *Przemyślu*: krakowsk	5.	7.54	4.54	4.17
„ „ miesz.	—	4.3[illegible]	—	6.2[illegible]
„ lwowski	—	6.3[illegible]	—	10.35
	—	10.4[illegible]	—	—
„ „ miesz.	10.5[illegible]	—	10.3[illegible]	11.—
we *Lwowie*: krakowsk.	n. 3.30	8. 7	7.37	8.—
„ „ miesz.	6. 4	—	—	n.7.38
„ brodzki	8.59	n.11.50	2.5	—13
„ czerniow.	10.4[illegible]	10.2[illegible]	—	12.—
w *Brodach*: lwowski	p. 3.2	10.50	3.2	4.—
w *Tarnopolu*: lwowsk	5.41	2.50	p. 1.17	1.—
w *Podwołoczyskach* lwo	11.—	6.4[illegible]	7.4[illegible]	9.—
w *Czerniowcach*: lwow.	—	—	7.—	—
w *Mysłowicach*: krak.	11.3[illegible]	—	—	8.51
w *Warszawie*: krak...	9.—	—	—	7.3[illegible]
w *Wiedniu*: krak....	8.—	5.—	3.—	—
		3.39	4.05	—

Ruch pociągów odbywa się na kolei Karola Ludwika według zegaru lwowsk., który idzie o 16 m. pierwéj; zaś na kolei półn. Ferdynanda według zegaru pragsk., idącego o 12 m. późniéj od krakowskiego.

Redaktor i wydawca: dr. Ludwik Gumplowicz.
Redaktor odpowiedzialny: Stan. Gralichowski.

Od administracyi.

Nakładem wydawnictwa „Kraju"
wyszły i są do nabycia
w Krakowie w administracyi „Kraju"
jako téż
we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych:

	złr.	ct.
Patryarcha, powieść Adama Bełcikowskiego 2 tomy	3	—
Co się śniło p. Grelinkiewiczowi? (humoreska)	—	15
Literatura jezuicka w Krakowie	—	15
Nowe święte przymierze, przez Y. Z.	—	15
Adam Mickiewicz i pisma jego do roku 1829 przez Alberta Gąsiorowskiego — 1873	1	50
Fizyologia codziennego życia G. H. Lewes, z angielskiego przetłumaczył Ludwik Masłowski, Tom I. 1872 r.	1	50
Tom II. wyjdzie w lutym b. r.		
Konfederacya Barska: Korespondencya między Stanisławem Augustem a Ksawerym Branickim w r. 1768, wydał Dr. Ludwik Gumplowicz (Główny Skład na całą Galicyę i W. Ks. Poznańskie w księgarni GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA we Lwowie.	2	—
O kawał ziemi, powieść przez Michała Bałuckiego, 1872.	1	50
Plotki i Prawdy, przez Mieczysława Pawlikowskiego	1	—
Obrazki z podróży po Szwecyi, bar. W. Engeströma	2	50
Ella, powieść Chłędowskiego	1	50
Po nitce do kłębka, powieść Chłędowskiego	1	50
Handel i przemysł za czasów Stanisława Augusta, skreślił Dr. Ludwik Kubala	—	20
Skrupuły, powieść Chłędowskiego 1 tom	1	50
Album fotograficzne, 2 gi tom	1	—
Józef Ignacy Kraszewski Przypomnienie 40to-lecie zasług piśmienniczych i pracy p. Karola Estreichera	—	15
Sto djabłów, powieść z czasów sejmu czteroletniego J. I. Kraszewskiego, 2 tomy	2	50
Tajny fundusz, powieść Zacharjasiewicza, 2 tomy	2	—
Rodzina Orskich, powieść Wołodego Skiby, 2 tomy	2	—
Walka stronnictw, komedja Stożka, 1 t.	—	50
Sobory, szkic historyczny przez W. B. K.	—	20
O sprawie ruskiéj	—	25
Dwa szkice powieściowe, (Pół prawdy — Wioska na księżycu)	—	50
Ultramontanie i Moderanci przez Mieczysława Pawlikowskiego	—	25
Dwaj Radziwiłłowie, komedja w 5 aktach przez Adama Bełcikowskiego,	—	50
Prawo Postępu, studjum przyrodnicze społeczne przez Ludw. Masłowskiego,	—	75
Kwestya nadbałtycka, przez Jana Leśniewskiego,	—	15

Dzieła te przesyła także administracja „Kraju" na żądanie za gotówkę lub pobraniem pocztowém.

Wiadomą jest rzeczą jak często zdarzają się na Kazimierzu, zwłaszcza nocną porą, smutne wypadki pokaleczenia lub téż nagłéj słabości. Nieszczęścia te mają swe źródło już to w zaniedbaném przestrzeganiu moralności, już to w strasznéj nędzy, w jakiéj wielka część ubogiéj ludności kaźmirskiéj żyje. Każdéj prawie nocy jest jakieś smutne zdarzenie, tem niepomyślniéj się kończące, że nie ma szybkiego sposobu niesienia pomocy osobom, które już to z własnéj winy, już to niewinnie nieszczęściu podległy. Wszystkie większe miasta w Austrji mają tak zwane izby ratunkowe, których właścicieli zadaniem jest nieść pomoc ludziom którzy bez spiesznéj pomocy lekarskiéj na niechybną śmierć lub kalectwo są narażeni. U nas niestety! na Kazimierzu izby takiéj ratunkowéj nie ma. Jedyną usługę w tym względzie robi nieszczęśliwym oficyna p. Wolffa magistra chirurgji która się przy głównéj trafice znajduje: do téj to więc oficyny ucieka się policja w razie takich smutnych wypadków, nie zawsze jednak z pomyślnym skutkiem. B. Wolff bowiem dla podeszłego wieku nie jest w stanie nocną porą pomieszkanie opuszczać; wszystkie więc usługi spełnia syn jego p. Józef examinowany assystent lekarski, któremu ludność nasza wiele pod tym względem zawdzięcza. Wiadomo policji, ilu nieszczęściom p. Józef Wolff swą spieszną pomocą w takich wypadkach zapobiegł, znaną nam jest wszystkim zręczność, jaką tenże w różnych operacjach chirugicznych posiada, zwłaszcza że ta zręczność i lekarzowi miejskiemu w różnych wypadkach była przydatną.

Niestety! prace te nigdy wynagrodzone nie były. Przez to mógłby się zniechęcić p. Wolff, coby z wielką szkodą dla Kazimierza było, zwłaszcza że oprócz trudów ponosi on także różne straty jakie rozmaite potrzeby przy takich operacjach za sobą pociągają. Czyby więc nie było słuszną rzeczą aby świetny magistrat urządziwszy na Kazimierzu izbę ratunkową, takową p. Józefowi Wolffowi oddał, z którego to zadania jesteśmy tego pewni — tenże sumiennie wywiązać się będzie umiał.

Kraków d. 10 marca 1873.

Salomon Strauchen.

LOSY MIASTA KRAKOWA.

Główne wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.

Najniższa Wygrana złr. 30.

sprzedają:

we Lwowie: C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**
" Galicyjski Bank Krajowy i **filia jego w Brodach.** 4025(4-?)
w Wiedniu: Bank und Wechslergeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.

LOSY MIASTA KRAKOWA

4035(4-?)

po 25 złr. w. a. sprzedaje

M. DWORSKI

w Krakowie, Rynek Główny l. 14.

Podziękowanie

składam najniższe i najserdeczniejsze: OO. Dominikanom, Reformatom, Kapucynom. Cechom: garbarskiemu, piekarskiemu i rzeźniczemu, którzy bezpłatnie usłużyli na pogrzebie méj Matki, także wszystkim przytomnym.

Z najniższym szacunkiem
Józef Benowski
czeladnik rzeźnicki.

Ogłoszenie licytacyi.

Realność Browar zwana we wsi Krowodrza położona pod L. 11, z budynkami murowanemi, oraz gruntem ogółem morgów 2 sążni 1373 kwadr. miary Wiedeńskiej mierząca własnością funduszu Szpitala Ś. Łazarza w Krakowie będąca, w dniu 21 marca b. r. w drodze publicznéj licytacyi przez pisemne oferty w kancellaryi Zarządu Szpitala S. Łazarza na Wesołéj w Krakowie składać się mające sprzedaną będzie lub wydzierżawioną na lat trzy. —

Cena wywołania wynosi 6500 złr. na kupno, zaś na dzierżawę złr. 350 w. a. rocznie. — Wadyum licytacyjne 500 złr. do kupna, do dzierżawy 150 złr. w. a., które w papierach publicznych prawnie do składania kaucyi uznanych wedle ich ostatniego kursu w gotówce, lub w książeczkach kasy oszczędności przyjmowane będą.

Chęć kupna mający w opieczętowanych ofertach na stemplu 50 kr. spisanych zamieścić winni kwotę, jaką za realność tę, lub jéj dzierżawę ofiarują — kwoty literami wypisane być winny, a zarazem dołączyć wadyum jak wyżej.—

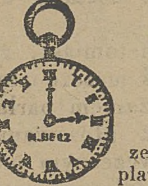
Oferty przyjmowane będą od godziny 10téj przed południem — a z uderzeniem godziny 12téj nastąpi ich otwarcie w obecności stron interesowanych. —

Warunki kupna i sprzedaży tudzież dzierżawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w Zarządzie Szpitala Ś. Łazarza w Krakowie. —

Kraków d. 27 lutego. 1873.

z Komitetu Szpitalnego.

4133(1-3) **Szlachtowski.**



Obfity i od wielu lat wzięty
Skład Zegarków
M. HERZA
zegarmistrza w Wiedniu, Stephansplatz, 6, Aussenseite des Zwettlhofes,

poleca wielki wybór wszelkich gatunków dobrze regulowanych zegarków z roczna gwarancyą według cennika.

Zegarek nieregulowany o 2 złr. taniéj.

Genewskie zegarki kieszonkowe.

Srebrny cylinder z 4 rubinami	10—13 fl.
" " z obwódką złota i spręż.	13—15 "
" " damski	13—18 "
" " z podwójną kopertą	16—17 "
" " z kryształ. szkłem	14—17 "
anker z 15 rubinami	16—19 "
" z srebr. kop. wewnątrz	20—23 "
" z podwójną kopertą	18—23 "
" " lepszy	21—28 "
" z kryształ. szkłem	18—25 "
zegarek z podwójn. kop. dla wojsk.	22—30 "
Cylinder remontoar	22—26 "
Anker remont. nakręc. z boku	28—35 "
" " z podwójną kopertą	36—40 "
" " z kryszt. szkłem	30—36 "
anker armée-remontoirs	38, 45 "
Złoty damski zegarek z 4 i 8 rubinami	25—30 "
" emaliowany	30—36 "
" z obwódką złota spręż.	30—40 "
" qualitow. z brylantami	40—48 "
" z kryształ. szkłem	32—45 "
" z podw. kopertą 8 rubin.	40—48 "
" emal. z brylantami	50—65 "
" anker z 15 rubin.	38—44 "
" bardzo elegancki	45—60 "
" z podwójną kopertą	55—65 "
" bardzo elegancki 65, 70, 80, 90,	100—120 "
" anker z kryształ. szkłem	45—75 "
damskie zegarki ankrowe	40—48 "
" anker z kryszt. szkłem	45—60 "
" z podwójną kopertą	50—60 "
remontoirs 70, 80, 90—	100 "
" z podw. kop. 100, 110, 120—	150 "
Remontoary dla myśliw. i dla rzemieślników w pakowanem okuciu lub ze złota talmi koperta	13—17 "
Srebne łańcuszki po fl. 2.50, 3, 4, 5, 6, 7,	10—12 "
Złote łańcuszki po fl. 18, 20, 25, 30, 35, 40, 50, 60, 70, 80, 90—	100 "
Budziki z godzinami	8—12 "
" same zapalające świecę	9 "
" z naradem do wyrażenia i zapalania świecy	14 "
Paryzkie budziki w eleganckich osłon. bronzowych	12, 13—14 "

Przenośne zegary dla kontrolowania strażników,
na 6 stacyj, werk ankrowy w rubinach, najlepszy w świecie wyrób ... 40—48 „
Takie same nieprzenośne na jedna stację 28— „
Francuzkie zegary brazowe eleganckiej formy, 18, 20, 22, 25, 30 złr.
Francuzkie zegary salonowe 28, 30, 40, 50, 60, 70 do 100 złr.

Pendułowe zegary własnéj fabryki z 2-letniem poręczeniem.
Codziennie do nakręcania 11, 12, 13 złr.
Co 8 dni 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25 złr.
Bijący pół i całe godziny 32, 35, 38 złr.
Bijący kwadranse i godziny 50, 55, 60, 65 złr.
Regulator miesięczny 30, 32, 35, 40 złr.
Za opakowanie pendułowego zegara fl. 1.50—2 fl.

Reparacye uskutecznia się najstaranniéj.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką pocztową lub za poprzedniem przesłaniem należytości, uskutecznia się punktualnie. Przedmioty niepodobające się, ponatychmiastowém odesłaniu, wymienia się. Zegarki przyjmuje się w zamian.

Na żądanie, za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za przekazem pocztowym wysyła się zegarki i łańcuszki do wyboru.

Do łaskawego uwzględnienia.
Wszystkie moje zegarki są najlepszego gatunku i dla tego słyną w świecie dla nadzwyczajnéj taniości i trwałości. 3838(8-50)

Trawy miodowéj
(holcus lanatus)
świeżéj i pewnéj, dostać można
W BOCHNI
u p. Gustawa Sennewalda

kupca, po cenie **4** złr. **50** cent. w. a. za korzec wraz z workiem i wolną odsyłką do kolei. — Przy wzięciu na raz 10 korcy, dodaje się 11 bezpłatnie. Przy zamówieniu dołącza się tylko mały zadatek. Jest to jedna z najlepszych traw do podsiewania ugorów i łąk, bo jest najwcześniejsza, rośnie wysoko i znosi wilgoć i posuchę; jako też do podsiewania koniczów, osobliwie dwuletnich w słabszych gruntach, które od wymarznięcia ochrania. Sieje się na mokrą ziemię, bo nie znosi włoczki, a potrzebuje dużo wilgoci do kiełkowania. — Na iłach i czystych piaskach z trudnością wschodzi.

4144(1-3)

Ból zębów wszelki i największy, usuwa natychmiast i trwale sławny **LITON**, gdy nie pomaga już żaden środek. Flaszeczka ct. 36 i 60. Dalej ct. 60 i 1 złr. wa.

Esencya na loki i kędziory: PALMA.

W Krakowie w aptece E. Stockmara.
4063(3 6)

CERATY
w wszelkich szerokościach
na
stoły. fortepiana, komody etc.
(imitujące fladry, biały marmur i inne desenie)
na meble
z połyskiem i bez połysku.
CERATY
do wykładania podłogi
imitujące
posadzkę lub dywan.
PRZEŚCIERADŁA CERATOWE.

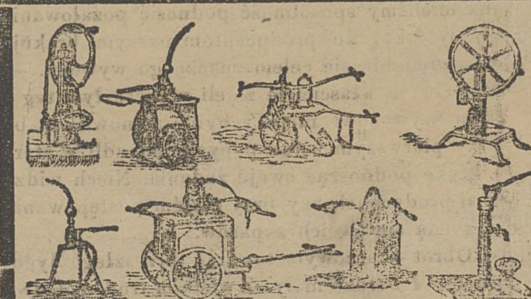
ZNACZNY WYBÓR
CERAT
poleca handel
Maxymiliana Caro
w Krakowie przy ul. Kanonnéj, N. 125.

Oprócz tego poleca:
Portland-Cement, GIPS, ASFALT, Tektury ogniotrwałe
do pokrycia dachu,
Smołowiec węglany, Smarowidło belgijskie, wodne szkło, Pasta kauczukowa
do zaprawiania podłogi,
Farby
w różnych kolorach tarte w pokoście.

Ceraty na podłogi są teraz bardzo rozpowszechnione tak w salonach jak i w zwyczajnych pokojach lub sklepach i biurach, mają bowiem tę korzyść, iż w godzinie jednéj cała podłoga pokrytą być może, a czyszczenie mokrą ścierką uskutecznia się, przy zmianie mieszkania i cerata przeniesioną być może na drugie.

Moje ceraty odznaczają się miękkością i trwałością. — Przesyłam na żądanie okazy i ceny. 4076(2-25)

Przy łaskawych obstalunkach, proszę podać szerokość i długość pokoju. — Przesyłki uskutecznia się za zaliczką pocztową.



F. KERNREUTER
Wiedeń
Hernals, Haupstrasse Nr. 115 przy kolei konnéj.

Sikawki ogrodowe i ogniowe wszelkiego gatunku i wielkości, przyrzady do sprowadzania wody, pompy do budowy, wyciągacze wody na każdą głębię, pompy do studzien, piwa, wina, spirytusu, oliwy, nafty, węże, wiadra i przyrządy do ratowania podczas pożaru. 4159(1-12)

Illustrowane cenniki darmo.

W 1873 r. Napełnianie flaszek

Telegram:

naturalną gorzką wodą w Friedrichshall

już się rozpoczęło.

Zarząd zdrojowy. (C. Oppel & Co.)

KANTOR WYMIANY
Wiedeńskiego Banku Komisowego
(Wechselstube d. Wiener Commissions-Bank)
Schottenring N. 18,
wypuszcza
ASSYGNATY ODBIORCZE

na niżéj wymienione grupy losów, a kombinacye te można liczyć do najkorzystniejszych już dla tego, ponieważ każdemu właścicielowi takiéj assygnaty, nastręcza się sposobność grania samemu na wszystkie wielkie i mniejsze wygrane, tudzież otrzymywania odsetków w ilości 30 frank. w złocie i 10 fl. w notach bankowych.

Grupa A. (w roku 16 ciągnień).

Miesięczne raty à fl. 10. Po złożeniu ostatniéj raty, otrzyma każdy uczestnik następujące cztery losy:

1 **5%owy los państwa z r. 1860 na fl. 100.** — Główna wygrana fl. 300.000 z premią wykupna wyciągniętéj seryi a. w. fl. 400.
1 **3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków.** — Główna wygrana 600.000, 300.000 franków w złocie.
1 **los księstwa Brunszwickiego na 20 talarów.** — Główna wygrana 80.000 talarów bez najmniejszego potracenia.
1 **los Insbrucki (tyrolski).** — Główna wygrana fl. 30.000.

Grupa B. (w roku 13 ciągnień).

Miesięczne raty à fl. 6. — Po złożeniu ostatniéj raty, otrzyma każdy uczestnik następujące losy:

1 **3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków.** — Główna wygrana 600.000, 300.000 franków w złocie.
1 **los księstwa Brunszwickiego na 20 talarów.** — Główna wygrana 80.000 talarów bez najmniejszego potracenia.
1 **los Sasko-Meiningenski.** Główna wygrana fl. 45.000, 15.000 niem. połud. waluta.

Potem **Assygnaty odbiorcze na piąte części 5%owych losów państwa z r. 1860.** — Miesięczne raty à fl. 6.
Potem **Assygnaty odbiorcze na całe losy państwa z r. 1864.** Miesięczne raty à fl. 10.
Potem **Assygnaty na połówki losów państwa z r. 1864.** — Miesięczne raty à fl. 4.
Potem **Assygnaty odbiorcze na połówki losów węgierskich.** Miesięczne raty à fl. 3.
Potem **Assygnaty odbiorcze na losy Brunszwickie 20 talarowe.** Miesięcz. raty à fl. 2.
Potem **Assygnaty odbiorcze na Insbruckie losy.** — Miesięczne raty à fl. 2.

Prócz tego przyjmuje Kantor Giełdowy i Wymiany **Wiedeńskiego Banku Komisowego** wszelkie jakiekolwiek nazwy noszące sprawy bankowe, giełdowe i wymiany.

Weksle à vista i akredytywy, rozpisuje się najtaniéj na wszystkie wielkie miasta w Europie i w Ameryce.

Polecenia miejscowe i z prowincyi wykonuje się bardzo szybko, dobrze, a od pieniędzy i waluty zakupionych przez Kantor Giełdowy, bierze się opłatę pod najprzystępniejszemi warunkami, uwzględniając zawsze targ pieniężny.

Biura otwarte są codzień od godziny 9 zrana do 6 godziny wieczór bez przerwy.

Zamiejscowe polecenia wykonuje się prędko, jako też za zaliczeniem. — Listy ciągnień rozsyła się franko darmo po każdem ciągnieniu. 4148(2-30)

Ogólnego zbioru powieści J. I. Kraszewskiego

serya 6ta, a drugiego rocznika tegoż wydawnictwa serya II. opuściła prasę i została rozesłana wszystkim prenumeratorom. — Obejmuje ona tomow 5: **Czercza Mogiła**, tom I. — **Milion posagu**, tomów 2. — **Ostatni z Siekierzyńskich**, tom 1 i **Latarnia Czarnoksięzka**, Serja II. tom 1.

Prenumerata na pisma **J. I. Kraszewskiego** wynosi z przesyłką pocztową: rocznie (za 20 do 22 tomów) **14** złr. — półrocznie **7** złr. — kwartalnie **3** złr. **50** ct. —

Dla prenumeratorów **Biblioteki Powieści i Romansów** z przesyłką rocznie: **10** złr. — półrocznie **5** złr. — kwartalnie **2** złr. **50** ct. Dla prenumeratorów miejscowych: kwartalnie **2** złr.

Dotychczas wyszłe dzieła zawierają: **Dwa światy**, 4 tomy. — **Chata za wsią**, 3 tomy — **Poeta i świat**, 2 tomy — **Pod włoskiém niebem**, 1 tom — **Stary sługa**, 2 tomy — **Dziwadła**, 2 tomy — **Ostrożnie z ogniem**, 1 tom — **Latarnia Czarnoksięska.** 4 tomy **Historya o bladéj dziewczynie**, 1 tom — **Ładowa Pieczara**, 1 tom — **Pamiętniki Nieznajomego** tomy 2 — **Powieść bez tytułu**, 4 tomy — **Czercza Mogiła**, 1 tom — **Milion posagu**, 2 tomy — **Ostatni, z Siekierzyńskich**, 1 tom — **Latarnia Czarnoksięska**, (Serja II.) 1 tom.

Nowo przystępujący abonenci mogą nabyć rocznik pierwszy 22 tomy za cenę prenumeracyjną. — Prenumeratę należy nadsyłać do księgarni 4043(4-?)

Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

PAPIER RIGOLLOT
czyli
„Gorczyca w arkuszach."
NA SYNAPISMY

przyjęty przez wszystkie szpitale paryskie, ambulanse, szpitale wojskowe, marynarkę cesarską i marynarkę angielską.

Zachować wszystkie własności proszku gorczycy, otrzymać z łatwością i w krótkiéj chwili stanowczy skutek jak najmniejszą ilością lekarstwa. jest to zadanie, które p. Rigollot w najszczęśliwszy i najpraktyczniejszy rozwiązał sposób. **A. Bouchardat**, (Annuaire de thérapeutique 1868. pag. 204).

Dla uniknienia fałszywego papieru, wymagać należy, aby opatrzony był podpisem właściciela. Do każdego pudełka dołączoną jest instrukcya w języku polskim.

P. Rigollot

Dostać można u wynalazcy 26 rue Vieille du Temple w Paryżu — w KRAKOWIE w aptece p. **Wiktora Redyka** i we wszystkich znaczniejszych aptekach celniejszych miast Europy.

Kaszel i Koklusz

u dzieci, można natychmiast wyleczyć
syropem na koklusz
Dra Oskara Desaga
aptekarza i chemika w Strassburgu.

Środek ten jako najskuteczniejszy, został we Francyi, Belgii i Szwajcaryi w klinikach dla dzieci urzędownie zaprowadzonym.
Cena flaszki 1 złr. 50 kr. w. a.

Sok, Ziółka i Cukierki karpackie. 4011(4-10)

Jedyny środek na kaszel kataralny i chrypke. — Flakon soku 85 cent. — Pudełko cukierków 35 cent. — Paczka ziółek 25 cent.

Główny Skład w aptece pod „Białym Orłem" **A. Siedleckiego w Krakowie.**

Pociecha i pomoc

Chorzy

na suchoty, bledniicę, gruczoły, liszaje, hemoroidy, hysteryę, osłabienie nerwów, gośćiec, dnę, padaczkę, choroby płciowe lub na inna tak zwana „nieuleczona chorobę" niech się pospiesznie zapoznają za pomocą swoich cierpień za pomocą wybornéj książki **Dra Airy'a „Naturheilmethode"** (Zgie barśćo pomnożone, wydanie nowem świadectwami zapatrzone wydanie). (Cena 1/5 sgr.) Za przesłanie 15 cent. markami frco, nabyć można w Rhein. Verlags-Anstalt, Duisburg a. Rhein. 3177(8-24)

wszystkim chorym!

Waga mostowa
(Brücken-Wage)

mało używana a znosząca nacisku 120 centnarów, jest za pomierną cenę do sprzedania.

Bliższych objaśnień udziela W. Pachucki w Bochni. 4127(1-3)

Poszukuje się

KUPNA APTEKI

w większem powiatowem mieście w Galicyi. — Adres A. B. poste restante Gorlice. 4165(1-3)

W drukarni „Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.